



POZNAN
ŚRODA
9
KWIEŚNIA
1969

Wydanie A
Nr 83 (7818)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Poważny dorobek Sejmu IV kadencji

Wypowiedź marszałka Sejmu - Czesława Wycecha

W związku ze zbliżającym się zakończeniem prac Sejmu IV kadencji, wybranego 30 maja 1965 r. marszałek Sejmu Czesław Wycech udzielił sprawozdawcy parlamentarnemu PAP - red. Bronisławowi Trońskiemu wypowiedzi na temat podstawowych osiągnięć Sejmu w ostatnim czterolecu.

IV kadencja Sejmu, która upływa z końcem maja br., za myka się dorobkiem nie mniej

W tarnobrzskim kombinacie

Ruszyła druga fabryka superfosfatu

W tarnobrzskim kombinacie siarkowym przekazano do eksploatacji nowy obiekt produkcyjny - drugi oddział superfosfatu granulowanego.

Oba oddziały superfosfatu tarnobrzskiego kombinatu produkować będą rocznie ok. 800 tys. ton tego cennego nawozu mineralnego. W najbliższych latach produkcja superfosfatu pylistego będzie systematycznie malała na rzecz granulowanego, jako lepiej przyswajanego w glebie i w związku z tym bardziej poszukiwanego przez rolnictwo. (PAP)

Międzynarodowy Dzień Solidarności z Uchodźcami Palestyńskimi

Oświadczenie Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki

W związku z Międzynarodowym Dniem Solidarności z Uchodźcami Palestyńskimi - Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki wystosował oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

Od ponad dwudziestu lat trwa tragedia narodu Palestyny, spowodowana ekspansjonistyczną i agresywną polityką Izraela. Ponad półtora miliona ludzi liczy dziś rzesza uchodźców arabskich, wypędzona brutalnie z własnych terytoriów, pozbawiona domostw i ziemi oraz dobytku. Ludność ta, wędrując w prowizorycznych obozach dla uchodźców na terenie ZRA, Syrii, Jordanii i Libanu.

W Międzynarodowym Dniu Solidarności z Uchodźcami Palestyńskimi, Polski Komitet

Solidarności z Narodami Azji i Afryki wyrażając opinię społeczeństwa polskiego z całą siłą potępia politykę imperialistycznej ekspansji, jaką od ponad dwudziestu lat prowadzi Izrael. Z głębokim oburzeniem potępiamy stosowane przez izraelskich agresorów brutalne metody wobec ludności Palestyny, na okupowanych przez Izrael terytoriach krajów arabskich.

Z tej samej okazji Ogólnopolski Komitet Pokoju wysłał depeszę do sekretarza generalnego Komitetu Organizacyjnego Konferencji na rzecz Poparcia Narodów Arabskich - Khaled Mohej el Din'a.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności z Uchodźcami Palestyńskimi - czytamy w depeszy - pragniemy ponownie zapewnić was o naszej pełnej solidarności i poparciu dla słusznej i sprawiedliwej walki Arabów Palestyńskich jak również innych narodów arabskich o swe słuszne prawo do życia w wolności i pokoju na ojczystej ziemi. (PAP)

Dalsze trzy przeszczepy serca

W okresie świąt przeprowadzono na świecie trzy operacje przeszczepienia serca. W dniu 7 bm. w szpitalu Houston w Teksasie otrzymał nowe serce Amerykanin Haskell Karp, którego przez 65 godzin utrzymywało przy życiu sztuczne serce.

Jednocześnie w szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie prof. Christian Barnard dokonał po raz czwarty przeszczepienia serca, transplantując przy sposobności nerkę innemu pacjentowi.

W dniu 4 kwietnia w Toronto przeszczepiono serce 35-letniemu robotnikowi tartaczemu Jamesowi Washburnowi. (PAP)

czącej nas wszystkich podstawie Frontu Jedności Narodu, współpraca posłów partyjnych i bezpartyjnych.

Co cechuje kończącą się kadencję w dziedzinie ustawodawczej? Przede wszystkim po ważny dorobek w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego. To przecież właśnie w tym Sejmie, w Sejmie IV kadencji uchwalone zostały nowe ustawy emerytalne, których podstawowe założenia przedstawił Władysław Gomułka na kongresie związków zawodowych i które zyskały wówczas pełną aprobatę ruchu związkowego. Był to, jak pamiętamy, cały kompleks ustaw normujących na nowo, w sposób znacznie lepiej odpowiadający potrzebom zainteresowanych, sprawy emerytur i rent, zasad i warunków ich przyznawania oraz także ich wysokości. W tej chwili znajduje się już w Sejmie wniesiony z inicjatywy poselskiej i poprzedzony uchwałami V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - projekt ustawy urlopowej, która jak wiadomo, przyniesie poważną poprawę sytuacji w tej dziedzinie poprzez zrównanie uprawnień urlopowych wszystkich ludzi pracy.

Ale również i w innych dziedzinach Sejm kontynuował swoją działalność ustawodawczą. Trójska o praworządność, o bardziej skuteczną walkę z przestępczością, walkę, opartą na lepiej przemysłowych, bardziej nowoczesnych metodach - podyktowała nam konieczność bardzo intensywnego za jej się sprawą kodyfikacji przestępstwa już w dużej mierze prawa karnego. W końcowym stadium analizy znajdują się w Sejmie projekty: Kodeksu Karnego i przepisów wprowadzających KK, Kodeksu Postępowania Karnego i przepisów wprowadzających KPK oraz Kodeksu Karnego Wykonawczego.

Nie mogę wreszcie nie wspomnieć o ustawach rolniczych. Było kilka takich ustaw - np. o scalaniu i wymianie gruntów, o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących grunty na własność państwa, które uchwaliliśmy w kończącej się obecnie kadencji i których zadaniem było polepszenie warunków prawnych rozwoju gospodarstw rolnych.

Mówiąc o dorobku ustawodawczym Sejmu IV kadencji, pragnę dodać, że uległy także dalszemu polepszeniu w tym zakresie metody pracy ustawodawczej. Znowu rozszerzył się

Dokończenie na str. 3

Masakra przeciwników reżimu saigoińskiego i uwięzionych partyzantów

Trwają walki w Wietnamie Południowym

Agencja France Presse powołując się na komunikat Wietnamskiej Agencji Informacyjnej VNA doniosła o straszliwej masakrze dokonanej przez Amerykanów w Wietnamie Południowym w „rejonie pacyfikacyjnym” w pobliżu Ba Lang, gdzie w licznych obozach koncentracyjnych znajduje się około 11 tys. przeciwników obecnego reżimu saigoińskiego oraz wziętych do niewoli partyzantów.

9 marca Amerykanie podczas ewakuacji 4 tys. więźniów do innego obozu w Co Luy załadowali około 1000 osób na kutry, które przywiązano linami do okrętów wojennych. Okrety amerykańskie holując kutry z więźniami rozwinęły maksymalną szybkość dążąc w ten sposób do zalania statków przez fale. Gdy kutry zaczęły tonąć przerażone ofiary podniosły rozpaczliwy krzyk, na co amerykańscy żołnierze odpowiedzieli ogniem z broni maszynowej. Tylko nieliczne osoby ocalały ratując się skokiem do wody. Zostali oni wyłowieni przez rybaków. 12 marca z morza w pobliżu miejscowości Cua Dai, Sa Huynh, Tam Quan, w prowincji Dinh Binh wyłowiono kilkadziesiąt trupów.

W poniedziałek i we wtorek doszło do zaciętych walk między oddziałami wyzwolenческими a wojskami amerykańskimi i saigoińskimi. Walki koncentrowały się w delcie Mekongu, w pobliżu granicy z Kambodżą i strefy zdemilitaryzowanej. (PAP)

Podróż Heatha

Edward Heath, przywódca brytyjskiej partii konserwatywnej, przybył we wtorek do Kairu z jednodniową wizytą. W godzinach wieczornych spotkał się z ministrem spraw zagranicznych ZRA Mahmudem Riadem, by omówić problemy Bliskiego Wschodu. (PAP)

Dzisiaj obraduje plenum OK FJN

Dzisiaj obradować będzie w Warszawie Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu. Posiedzenie OK FJN będzie do niosłym wydarzeniem w życiu naszego kraju, plenum uchwalili bowiem program wyborczy Frontu Jedności Narodu, rozpoczynając tym samym kampanię wyborczą do Sejmu i rad narodowych.

Program FJN nakreślił na najbliższe 4 lata kierunki dalszego wszechstronnego rozwoju kraju. Ich realizacja wymaga pełnego udziału wszystkich obywateli PRL. Program stanowić będzie szeroką platformę politycznego działania całego społeczeństwa zjednoczonego we Froncie Jedności Narodu.

Referat wygłosi przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN, przewodniczący Rady Państwa - Marian Spychalski.

Zbliżające się wybory przypadają w roku 25-lecia Polski Ludowej. Plenum OK FJN podejmie uchwałę w sprawie obchodów tej doniosłej rocznicy.

Przebieg plenarnego posiedzenia OK FJN transmitowany będzie w programie I Polskiego Radia. Początek transmisji - 9.55. (PAP)

W dzień święta białej służby

Spotkanie w Prezydium Rady Narodowej Poznania

Wczoraj, z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia w siedzibie Prezydium Rady Narodowej Poznania odbyło się tradycyjne spotkanie najbardziej zasłużonych pracowników białej służby z przedstawicielami władz partyjnych, miejskich i związkowych.

Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

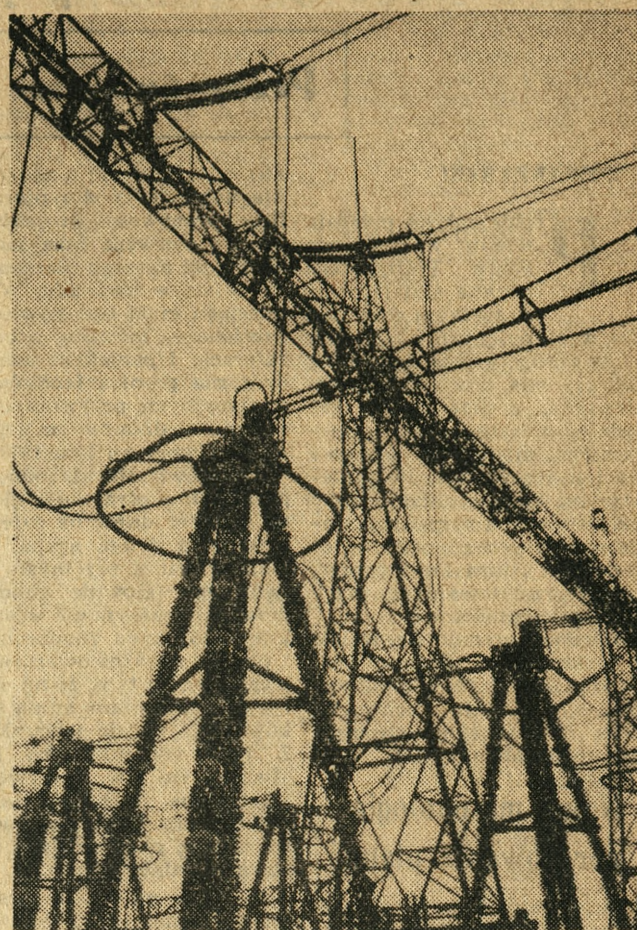
Jak podaje komunikat wojskowy naczelnego dowództwa sił zbrojnych ZRA, wymiana ognia spowodowana przez Izrael we wtorek rano, w rejonie Portu Tufik i El-Shatt, została przerwana na interwencję obserwatorów ONZ.

Jednakże po kilkunastu minutach przerwy - dodaje komunikat - nieprzyjacieli wznowili ataki artyleryjski ostrzeliwując Ismailię, południowy rejon Jeziora Gorzkiego i port Tufik. Egipskie wojska skoncentrowały ogień na pozycjach izraelskich, zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

Przedstawiciele 4 wielkich mocarstw wznowili we wtorek rozmowy w gmachu ambasadora radzieckiego w ONZ Jakuba Malika w Nowym Jorku na temat Bliskiego Wschodu.

Uczestnicy rozmów odmówili przed ich podjęciem jakichkolwiek komentarzy. (PAP)

Dla systemu energetycznego „Pokój”



Z każdym rokiem radzieckie elektrownie zwiększają dostawy dla systemu energetycznego „Pokój”, łączącego Węgry, Czechosłowację, Polskę, NRD, Rumunię, Bułgarię i ZSRR. Niedawno podłączono dwie dalsze elektrownie: Bursztynską i Kaluzką. Początkowo system energetyczny „Pokój” przekazywał energię o napięciu 220 kilowolt; obecnie wzrosło ono do 400 kilowolt. Na zdjęciu: fragment linii wysokiego napięcia w pobliżu podstacji w Muchaczewie, która łącząc transeuropejską magistralę energetyczną z węgierskim miastem Ged pozwoliła zwiększyć dostawy energii elektrycznej na Węgry o 30% oraz regularnie dostarczać prąd innym bratnim krajom. CAF - TASS

Wznowienie procesu o zabójstwo dr. Kinga?

James Earl Ray, skazany w dniu 10 marca br. przez sąd w Memphis na 99 lat więzienia za zabójstwo dr. Martina Kinga, złożył w poniedziałek oficjalną prośbę o ponowne otwarcie procesu.

Ray twierdzi obecnie, że przyjął wyrok skazujący w wyniku wywieranej nań presji. (PAP)

Wicepremier Jaroszewicz udał się do Moskwy

8 bm. udał się do Moskwy wicepremier Piotr Jaroszewicz. Weźmie on udział w XXXIX posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG.

Pogrzeb Z. Klemensiewicza i załogi samolotu

We wtorek, 8 bm. odbył się w Krakowie pogrzeb znakomitego uczonego, prezesa krakowskiego oddziału PAN, wiceprezesa ZG ZNP - prof. dr. Zenona Klemensiewicza, który zginął w katastrofie samolotowej 2 bm.

Wiceprezes PAN - prof. dr. Marian Miesowicz dokonał aktu dekoracji trumny ze zwłokami uczonego Orderem Sztandaru Pracy I klasy, przyznanej pośmiertnie prof. dr. Z. Klemensiewiczowi przez Radę Państwa.

Na cmentarzu komunalnym (dawniej wojskowym) na Powązkach spoczęły we wtorek zwłoki członków załogi samolotu, który 2 bm. uległ tragicznej katastrofie na terenie woj. krakowskiego: dowódca statku - kpt. pilota Czesława Dolińskiego, mechaników pokładowych - Tadeusza Kaspińskiego i Aleksandra Krawczyka oraz stewarda Eugeniusza Kruka.

POGODA

9 bm. będzie nadal słonecznie i ciepło. Nocą lokalne przymrozki, zwłaszcza w północno-wschodniej części kraju. Temperatura maksymalna w dzień od 10 st. na północnym wschodzie do 18 st. na zachodzie.

Twórcza inicjatywa załóg — gwarancją sprawnego i

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki na II Plenum KC PZPR

TOWARZYSZE!

Problematyka przedstawiła w referacie Biura Politycznego została przez wszystkich dyskutantów występujących z tej trybuny za bardzo ważną. I słusznie. Dotyczy ona bowiem najważniejszych, podstawowych zagadnień naszego życia gospodarczego, mianowicie planowania i inwestowania. Poza niezbędnymi zastrzeżeniami, wszyscy wniosli i propozycje, jakie w tym przedmiocie zawiera referat Biura Politycznego, zostały przez towarzyszy przyjęte, zaakceptowane.

A jednak wydaje się, że wielu dyskutantów, sądząc z treści ich przemówień, w niedostatecznym stopniu uchwyciło istotę omawianej na obecnym plenum problematyki.

Nowa metodologia opracowania planu

Zacznijmy od sprawy opracowania projektu planu na lata 1971—75. Chodzi właściwie o nową metodologię opracowania planu. Polega ona na dwóch fazach opracowania planu, na wprężeniu do tych prac jak najszerszego aktywu gospodarczego, technicznego, administracyjnego i partyjnego — przede wszystkim przedsiębiorstw, ale również i aktywu zjednoczeń, resortów.

Centralizacja planowania nie pozostaje w żadnej sprzeczności z możliwością rozwinięcia najszerszej inicjatywy załóg przedsiębiorstw w opracowywaniu projektu planu. Wprost przeciwnie: im bardziej twórcza będzie na tym polu inicjatywa przedsiębiorstw, tym sprawniej i prawidłowej będzie funkcjonować centralne planowanie. Nowa metodologia odwraca w pewnym sensie dotychczasowe zasady budowania planu. Chcemy go budować od dołu do góry, od przedsiębiorstw przez zjednoczenia, resorty — do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a nie odwrotnie, jak to było dotychczas.

W ten sposób zjednoczenia, resorty i komisja planowania będą rozporządzały już pewnymi projektami planów, sporządzonymi od dołu i w oparciu o te plany same wybiorą i opracują najlepsze z możliwych rozwiązań. Alternatywa planu powinna powstawać właśnie na szczeblu wyższym, a więc potrzebna jest zmiana metodologii opracowania planu. Pozwoli to uniknąć sytuacji, jaka powstała przed kilkoma laty przy opracowywaniu planów alternatywnych, których przydatność w tamtej sytuacji musiała okazać się ograniczoną.

Sprawa nowych metod planowania i wiążąca się z tym ściśle sprawa inwestowania znalazły się na II Plenum KC nie tylko dlatego, że są one bardzo ważne i że usprawnienie zarówno procesu planowania jak i inwestowania ma ogromne znaczenie dla naszej gospodarki narodowej. Problemy te są przedmiotem naszych obrad, przede wszystkim dlatego, że okres obecny — to okres, w którym należy rozwijać intensywnie prace nad przygotowaniem nowego planu 5-letniego. Jest on najbardziej sprzyjający dla zastosowania nowej metodologii opracowania planu. Gdybyśmy dzisiaj znajdowali się u progu nowej 5-latk, tzn. w 1970 r. a plan na lata 1971—75 opracowany byłby według starych metod, jak poprzednie plany 5-letnie, to z chwilą uruchomienia mechanizmu jego działania byłoby rzeczą wprost niemożliwą przebudowanie tego planu wg nowej metodologii; trzeba byłoby wszystko zburzyć. Dlatego obecny okres jest wyjątkowo dogodny do przeprowadzenia reformy planowania.

Pozostało nam bardzo mało czasu na przygotowanie nowego planu 5-letniego. Musimy dołożyć maksimum wysiłków,

aby wywiązać się z zadań, jakie nakreśliły dla pierwszej fazy opracowania projektu planu. Ta pierwsza faza zaczyna się już od naszego plenum, zaczyna się w kwietniu. W tym miesiącu musi być bowiem określona — mówimy o tym w referacie i projekcie uchwały — górna granica środków inwestycyjnych, przyznanych resortom, zjednoczeniom i przedsięwzięciom na lata 1971—75.

Jak mówi referat, jedna grupa resortów otrzymuje globalną sumę środków na całe pięcioletnie, a druga grupa, skupiająca branżę przemysłu przetwórczego (głównie chodzi o przemysł maszynowy w szerokim tego słowa znaczeniu) — z pewnym zróżnicowaniem, po legającym na tym, że na ostatnie dwa lata planu suma środków ujęta będzie szacunkowo. Z tych szacunkowych kwot stworzy się tzw. rezerwę inwestycyjną, z której branża przetwórcza będzie czerpać na inwestycje podejmowane w ostatnich latach planu.

Są to proporcje ze wszech miar słuszne.

W przemysle przetwórczym, jak to było zresztą podkreślone, szybko zmienia się technologia wytwarzania, a także zapotrzebowanie krajowe i zagraniczne na różne wyroby. Wszystko to wskazuje na to, że nie jest możliwe ściśle określenie już obecnie, jakie konkretnie inwestycje należy podjąć w przemysle przetwórczym w końcowych latach przyszłej 5-latk, gdyż byłoby to ustalane na 4, 5 czy 6 lat z góry. Praktyka z ubiegłych planów pięcioletnich dowodzi, że w większości przypadków jest to po prostu nierealne.

Ponadto nie jest potrzebne podejmowanie już teraz decyzji w tym przedmiocie, gdyż nie wymaga tego czasu niezbędny na opracowanie dokumentacji na inwestycje podejmowane w latach 1974/75. Można więc śmiało, bez jakiegokolwiek ryzyka założyć na dwa ostatnie lata 5-latk tylko szacunkowe sumy dla gałęzi przetwórczych, bez konkretyzowania zadań. Nie wiadomo bowiem, gdzie wypadnie te zadania podjąć, jaką branżę przemysłu przetwórczego preferować w tym czasie.

Sprawa ta wiąże się jeszcze z czymś innym. Powinna ona wynikać z planu wieloletniego. Ale my jeszcze nie mamy opracowanego takiego planu. To co jest, to tylko jakieś ogólne wskazania. Na przygotowanie planu wieloletniego trzeba przede wszystkim mieć cały system badań prognoz rozwojowych. Nad tym się pracuje.

Raz jeszcze trzeba podkreślić, że plan to nie fetysz. Plan — to kierunek działania, ale ten kierunek działania powinien być wytknięty maksymalnie prawidłowo. Do tego służą przede wszystkim opracowane dobrze prognozy. Ale również i to, co obecnie proponujemy tj. dwie fazy opracowania planu, przy wciągnięciu w pierwszej fazie do tej pracy jak najszerszych wykwalifikowanych, znających się na przedmiocie kadr, stwarza lepsze warunki, dodatkowe szanse, że te kierunki planowego działania będą opracowane daleko lepiej aniżeli wówczas, gdy plan opracowuje tylko komisja planowa.

Jeśli ktoś obawiałby się, że niezaplanowanie konkretnych inwestycji w przemysle przetwórczym na ostatnie dwa lata planu pociągnie za sobą jakieś trudności, to jest w głębokim błędzie. Przeciwnie, to nam ułatwi zadanie bardziej prawidłowego planowania. Nie można bowiem wprowadzać do planu określonych pozycji inwestycyjnych z takim wyrachowaniem, że w latach realizacji planu pozycje te będą rewidowane i albo się je utrzyma w planie, albo zostaną z niego usunięte. Wiadomo, co to znaczy usunięcie z planu jakiejś zaplanowanej pozycji inwestycyjnej. Ile jest wtedy oporów, sprzeciwów. Trzeba tego uniknąć.

Charakter rezerw inwestycyjnych

Teraz sprawa rezerwy inwestycyjnej, której wysokość budziła wątpliwości. W planie na lata 1966—70 założyliśmy re-

zerwę inwestycyjną w wysokości 40 miliardów złotych. Gdyby nas dzisiaj, w czwartym roku realizacji tego planu, zapytano: na co ta rezerwa została przeznaczona, co zostało lub co będzie wybudowane z tej rezerwy? — to nikt nie udzieliłby w pełni prawidłowej odpowiedzi. Rezerwa ta utonęła bowiem w przekroczeniach finansowych planów, w przekroczeniach kosztów budów.

Jak bowiem wykazuje praktyka i dokonane dotychczas obliczenia, plan na lata 1966—70, ustalony w wysokości 800 miliardów złotych,

nych w planie globalnych nakładów inwestycyjnych w gospodarce uspołecznionej.

Jaki charakter ma mieć rezerwa inwestycyjna, którą za mierzamy stworzyć w przyszłym planie 5-letnim?

Otóż wydaje mi się przede wszystkim, że sam termin „rezerwa inwestycyjna” jest raczej umowny. Są to bowiem fundusze przeznaczone na inwestycje, lecz nierozdysponowane na konkretne cele w okresie budowy planu i w pierwszych latach jego realizacji. Te nierozdysponowane

nie dla perspektywy rozwojowej naszego przemysłu i całej gospodarki narodowej. Podejmowaliśmy już pewne próby na tym odcinku, ale teraz stwarzamy inne, nowe zasady i warunki w tym względzie.

Rozpatrując problemy selektywnego rozwoju, należy uznać szereg branż przemysłu elektromaszynowego za szczególnie ważne. Chodzi tu o realizację w praktyce tej tezy, którą stale głosimy, którą znajdujemy w wielu uchwałach plennych posiedzeń Komitetu Centralnego naszej partii.

Zadania w przemyśle maszynowym

Nosicielem postępu technicznego jest przede wszystkim przemysł maszynowy, a zwłaszcza elektronika, automatyka itp. Coraz bardziej nam doskwiera niedorozwój tego przemysłu. Istnieje trudna sytuacja na odcinku inwestycyjnym w dziedzinie zaopatrzenia w maszyny i urządzenia. Pogarsza się bilans eksportu i importu maszyn i urządzeń. Szczegółnie nie wysoko rosną dysproporcje w eksporcie i imporcie maszyn i urządzeń w obrotach z krajami kapitalistycznymi. Nie zawsze wykonujemy zadania eksportu do tych krajów, zwłaszcza do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, a z reguły przekraczamy zadania importu maszyn i urządzeń z tych krajów. Dla zmiany tej sytuacji należy wytyczyć kierunki rozwojowe, określić grupy wyrobów, które powinniśmy preferować. Dotychczas mamy tylko częściowo zarysowane te sprawy. Trzeba będzie pracować nad tym bardzo solidnie, co znowu wiąże się z tzw. prognozowaniem rozwoju.

Bardzo istotny jest problem efektywności inwestycji, tak mocno podkreślony w referacie. Bywa niekiedy i tak, że w nowej fabryce wysoka kapitałochłonność nie przynosi pożądanego efektów we wzroście dochodu narodowego, tzn., że wartość środków trwałych wzrasta wysoko, a równocześnie nie zwiększa się w pożądaną proporcję wydajność pracy, nie obniża się jednostkowych kosztów wytwarzania. Jest to związane m.in. z poziomem kwalifikacji robotników, konstruktorów, technologów itd. Bo inwestycja, która nie daje postępu w tym efektywnym sensie, to znaczy w sensie obniżenia kosztów i wzrostu wydajności pracy, niewiele przynosi korzyści gospodarce narodowej.

Dla inwestycji w ogóle, a w tym i dla inwestycji modernizacyjnych — niezbędne są dobre, nowoczesne maszyny i urządzenia. Są one też konieczne dla potrzeb eksportu. Dlatego preferowanie przemysłu maszynowego jest koniecznością, gdyż w dotychczasowym rozwoju naszej gospodarki powstały pewne dysproporcje. Występują one głównie w dziedzinie zabezpieczenia planowych inwestycji w maszyny i urządzenia oraz materiały budowlane, a także zabezpieczenia odpowiedniej masy eksportowej.

Również zdolności przewozowe transportu, zwłaszcza transportu kolejowego są niedostateczne, wzrastają powoli i z trudnością pokrywają potrzeby gospodarki narodowej. A za tem chodzi o zapewnienie środków na rozbudowę zdolności przewozowej transportu, szczególnie kolejowego, zwłaszcza określonych węzłów komunikacyjnych. Opóźnienia na tym odcinku wywołać mogą ujemne skutki w całej gospodarce narodowej.

Tak więc plan powinien być opracowany przy zachowaniu proporcji rozwoju całej gospodarki, opracowany tak, by żadne ogniwo nie hamowało jej wzrostu. A dziś do takich ogniw należy m.in. przemysł maszynowy, który rozwijamy i na który należy przeznaczać rzeczywiście duże środki. Sa-

mymi zresztą środkami finansowymi tych rzeczy się nie rozwiązuje. Potrzeba również szeregu innych pociągnięć.

Podział globalnej sumy inwestycji musi uwzględniać potrzeby gospodarki narodowej, musi służyć wyrównywaniu istniejących dysproporcji, które ten harmonijny rozwój hamują, względnie nie pozwalają gospodarce osiągnąć nowego, wyższego technicznie poziomu.

Zadaniem resortów i podległych im jednostek, które otrzymają pełną sumę nakładów inwestycyjnych na pięć lat planu jak najbardziej efektywnego zużycia tych środków, przeznaczenie ich tam, gdzie są najbardziej potrzebne. W niektórych resortach — np. w komunikacji, z góry można ustalić słabe punkty. Należy więc tak otrzymać sumę podzielić, aby zaspokoić najbardziej konieczne potrzeby, a nie podejmować inwestycji, bez których można się obejść.

Pełną sumę środków na całe 5-lecie otrzyma np. przemysł węglowy. I znowu — musi on rozdzielić tę kwotę według potrzeb — tak, aby dała ona w efekcie największe rezultaty. I tu mają bardzo wiele do powiedzenia załogi, samorządy robotnicze, organizacje i instancje partyjne. Tu w czasie plenum, doręczono mi meldunek górników kopalni „Młocice” którzy informują, że w marcu przekopali nowy chodnik węglowy w tempie wielokrotnie szybszym niż normalnie. Widać — jest tam bardzo dobra organizacja pracy, są na pewno doskonałe fachowcy i ludzie, którzy umieją i chcą pracować; są to ludzie, którzy z pewnością dobrze wykorzystają maszynę. Na takim właśnie przykładzie można wyrobić sobie pogląd na inicjatywę załóg. A ileż to takich i podobnych inicjatyw może wykręcać nasz przemysł, partyjne organizacje, administracje przedsiębiorstw, samorządy robotnicze? Jest to szczególnie cenne, raz, kiedy resorty otrzymują przydział środków na całe 5-lecie — do własnej dyspozycji.

Również na całe 5-lecie otrzyma środki przemysł ciężki, przede wszystkim hutnictwo. Zakłada się ok. 90 proc. wzrostu nakładów inwestycyjnych na hutnictwo w porównaniu z tym 5-leciem. A mimo wszystko to jest mało. Chodzi więc też o to, żeby jak najbardziej efektywnie zużyć środki. Kierunek jest nakreślony: przede wszystkim modernizacja przemysłu, przebudowa walcowni itd. A następnie zwiększenie ilości wyrobów ze stali szlachetnych. Jedną rekonstrukcją może dać lepsze efekty, inna — w innej hucie — gorsze. Tu zatem powstaje kwestia wyboru, na co przeznaczać nakłady — wyboru od dołu, przez hutników, przez zjednoczenia przez samorządy. Mają oni już na całą 5-latkę przydzielone środki i na żadne nowe dotacje liczyć nie mogą. Wszystko zależy od ich gospodarności, umiejętności, mądrości.

Również gospodarka komunalna otrzyma kwoty od razu na 5 lat. Środkami tymi będą dysponować w narodowe.

Twórcza inicjatywa opracowania wariantów planów może się przejawiać we wszystkich resortach, ale największe możliwości pod tym względem występują w przemysle przetwórczym, przede wszystkim w branżach, których rozwój zamierzamy preferować, by osiągnąć w perspektywie określone zmiany strukturalne.

W przemysle przetwórczym będą branże i przedsiębiorstwa, które się powinny szybko rozwijać. Dla tych właśnie branż i przedsiębiorstw mamy opracować kierunki rozwojowe. Będą też przedsiębiorstwa, które utrzymują się na przeciętnym poziomie rozwoju. Będą wreszcie takie, na które przeznaczyć się będą nakłady inwestycyjne wyłącznie na odtworzenie środków trwałych. Być może niektóre zakłady trzeba będzie zupełnie przeprofilować, a obecną produkcję trzeba będzie wycofać. Należy zatem wytypować te przedsiębiorstwa, które zostaną zakwalifikowane do jednej z tych grup, aby niepotrzebnie nie angażować aktywów w opracowywanie planów rozwojowych w pierwszej fazie, żeby pracować i organizować ludzi tylko tam, gdzie przedsiębiorstwo ma zapewnioną perspektywę rozwoju.

Plan wykorzystania rezerw produkcyjnych

We wszystkich natomiast za kładach trzeba postawić sprawę podniesioną w referacie, a niestety nie poruszoną w dyskusji — opracowania planu wykorzystania rezerw produkcyjnych przedsiębiorstw. To jest niezmiernie doniosły problem, mówimy o tym zresztą nie po raz pierwszy.

W referacie proponujemy, aby wydzielić z całości funduszu inwestycyjnego tzw. fundusz inwestycyjny dla uruchomienia rezerw produkcyjnych w przedsiębiorstwach i ująć go oddzielnie, po prostu jako aneks do planów inwestycyjnych. Głównie chodzi o przemysł maszynowy. Współczynnik wykorzystania obrabiarek w tym przemysle, podległym Ministerstwu Przemysłu Ma-



plus 40 miliardów złotych rezerwy — faktycznie zostanie przekroczony o około 100 miliardów złotych (wliczając w to te 40-miliardową rezerwę). Czyli rezerwa inwestycyjna na lata 1966—70 okazała się fikcją. Suma 40 miliardów złotych, jaką przewidywaliśmy na rezerwę, nie znalazła bowiem wyrazu rzeczowego w postaci nowych, nie planowanych przedtem inwestycji.

Aby rezerwa inwestycyjna mogła przybrać realną postać, powinna się ona wyrażać w jednej z trzech form.

Może ona wyrażać się w postaci magazynowanych materiałów budowlanych; takiej rezerwy nie mamy, przeciwnie występują niedobory materiałów budowlanych w procesie inwestycyjnym.

Można tworzyć rezerwę inwestycyjną w postaci rezerwy produkcyjnej wszystkich gałęzi przemysłu, wytwarzającego materiały budowlane oraz maszyny i urządzenia, potrzebne do budowania obiektów. Takich rezerw produkcyjnych, jak wiemy, również nie posiadamy.

Można wreszcie tworzyć rezerwę — i to byłoby najsluszniejsze, gdyby było możliwe — w formie, zgromadzenia odpowiednich sum w walucie wymiennej. Gdybyśmy mieli dostatecznie wysoki dewizowy fundusz rezerwowy, moglibyśmy na drodze importu rozwiązywać różne trudności w zaopatrzeniu materiałowym budownictwa i w umaszynowaniu zbudowanych obiektów.

Zadanie z wymienionych postaci rezerwy inwestycyjnej nie przyjęła. Wystąpiła ona tylko w formie nierozdysponowanej w okresie przygotowania planu 5-letniego sumy inwestycyjnej, która została później — w okresie realizacji tego planu — wchłonięta przez inwestycje zaplanowane. Przeznaczona więc ona została na częściowe pokrycie niedoszacowań i przekroczeń kosztów inwestycji.

Występuje u nas tendencja do wzrostu akumulacji w dochodzie narodowym. Nakłady inwestycyjne rosną szybciej niż dochód narodowy. Jest to bardzo istotny problem, który nie może schodzić z pola naszego widzenia. Trzeba utrzymać odpowiednią proporcję między wydatkami na inwestycje a wydatkami na spożycie. Są kraje zarówno socjalistyczne jak i kapitalistyczne, które przeznaczają o wiele większy odsetek na akumulację niż my. Nie powinniśmy jednak przekraczać założo-

20 proc. całości nakładów na przemysł przetwórczy musi posiadać pokrycie w zdolnościach produkcyjnych przemysłu pracującego na rzecz inwestycji. Oznacza to, że plan produkcji materiałów budowlanych oraz maszyn i urządzeń dla obiektów inwestycyjnych musi być zgodny z planem inwestycji.

Jeżeli to osiągniemy, wówczas suma, którą nazywamy rezerwą inwestycyjną będzie realna w odróżnieniu od tzw. rezerwy wprowadzonej jako pojęcie do aktualnego planu pięcioletniego.

Z jakich źródeł były pokrywane dotychczas przekroczenia kosztów budowy? Z rezerwy i z wzrostu nakładów inwestycyjnych na drodze zwiększania udziału akumulacji w dochodzie narodowym. A z jakich źródeł zamierzamy pokrywać ewentualne przekroczenia kosztów inwestycji planowanych w przyszłości pięcioletnie? Należy pokrywać takie przekroczenia z globalnej sumy inwestycji, której wysokość zostanie wkrótce określona dla każdego resortu, co oznacza, że finansowe przekroczenia kosztów budów rzutować będzie na zwężenie rzeczowego planu inwestycji w tych resortach, w których wystąpiło przekroczenie kosztów budów. W tym tkwi zasadnicza różnica projektowanej rezerwy inwestycyjnej w stosunku do rezerwy w planie obecnej pięcioletki. W tym też tkwi gwarancja niezwiększenia udziału akumulacji w dochodzie narodowym ponad normę, ustaloną dla przyszłego planu pięcioletniego.

Ale to jest tylko jedna bardzo ważna cecha nowej metodologii planowania. Druga sprowadza się do strukturalnego wyboru inwestycji w procesie planowania i inwestowania; do selektywnego rozwoju poszczególnych branż i grup wyrobów, do koncentracji środków inwestycyjnych w wybranych dziedzinach.

Jest to sprawa niezmiernie doniosła, ma wielkie znacze-

prawidłowego funkcjonowania planów

Poważny dorobek Sejmu

Dokończenie ze str. 1

szynowego jest niski. Również jest niski współczynnik wykorzystania wszystkich obrabiarek, którymi dysponuje nasz przemysł. Słusznie narzekamy na brak maszyn i urządzeń, m. in. dla zaspokojenia potrzeb budowlanych obiektów, bądź dla eksportu, bądź też dla rekonstrukcji różnych przedsiębiorstw. Równocześnie jednak posiadamy duże niewykorzystane moce wytwórcze, gdyż w stosunku do dwóch zmian wykorzystujemy maszyny tylko w 62 proc. Jest to duża rezerwa, którą trzeba uruchomić.

Co stoi temu na przeszkodzie? Pierwszą naczelną przyczyną jest brak wykwalifikowanej kadry. Drugą przyczyną jest często niedostatek mieszkań dla ścigania wykwalifikowanej kadry dla danego zakładu. Trzecią bardzo ważną przyczyną — to nie dostateczna baza kooperacyjna, która limituje możliwości produkcyjne zakładów produkcyjnych. Te hamulce należy zacząć likwidować.

Po to, żeby podnieść współczynnik zmianowości trzeba już teraz szkolić kadrę — w szkołach przyzakładowych, w szkołach zawodowych, ogólnych itp. Zresztą sprawa szkolenia wiąże się nie tylko z uruchomieniem rezerwy produkcyjnych, wiąże się w ogóle z całą koncepcją rozwoju przemysłu maszynowego. To jest podstawowy warunek jego selektywnego, szybkiego rozwoju. Jeśli będzie się budować zakłady, to równocześnie trzeba rozwijać szkolenie ludzi dla tych zakładów, zapewnić im wczasu kadrę. Mówiąc więc o uruchomieniu rezerwy produkcyjnych, przyjmujemy, że w każdym zakładzie musi być opracowany konkretny plan w tej dziedzinie.

Jednym również z pierwszych zadań administracji, organizacji partyjnej i instancji wojewódzkiej, jest opracowanie wykazu takich przedsiębiorstw. To trzeba ująć w sposób bardzo konkretny, bo warunki w każdym zakładzie są różne. Przy wykorzystywaniu rezerwy, przy zwiększaniu współczynnika zmianowości należy równocześnie — w skali resortu czy zjednoczenia — znaleźć odpowiedź nie zakłady, względnie wydziały dla deficytowej produkcji kooperacyjnej oraz ustalić zasady, na jakich będą one pracować. Jeśli gdzieś powstanie kwestia budowy mieszkań dla kadry to trzeba ją rozwiązać na drodze budownictwa spółdzielczego i wiązać pracowników z przedsiębiorstwem. Zakład może pożyteć kandydatów środki na wkład mieszkaniowy i uwarunkować to odpowiednią umową. Można więc wiele takich problemów rozwiązać, jeśli ma się nieco więcej inicjatywy, gdy się chce walczyć z trudnościami i skutecznie je pokonywać. Nie ma bardziej skutecznych i opłacalnych nakładów od przeznaczanych na uruchomienie istniejących rezerw. Są to inwestycje przede wszystkim w ludzi, w szkolenie, w zainstalowanie, niewykorzystane dotychczas przedsiębiorstw. Również opłacalne nakłady to te, które przeznaczają się na rozszerzenie bazy kooperacyjnej.

To wszystko jest do wykonania w pierwszej fazie budowania planu. Ta pierwsza faza trwa i będzie trwać do końca bieżącego roku. Dopiero potem nastąpi druga faza, w której opracowania planu otrzyma komisja planowania, rząd, kierownictwo partii.

Dzisiaj opracowujemy więc metody, przy pomocy których należy przygotować nasz pięcioletni plan. W roku 1970 będziemy dyskutować już nad projektem planu.

Mamy duże trudności w pokryciu potrzeb surowcowych i materiałowych niezbędnych w przyszłym planie 5-letnim. Rysuje się ostry deficyt ropy naftowej, wyrobów walcowanych, tworzyw sztucznych, celulozy i innych surowców mimo, że na rozwój przemysłu wydobywczego, hutnictwa i chemii przeznaczamy wielkie nakłady inwestycyjne w przyszłym planie pięcioletnim. Brakujące surowce i materiały musimy importować. Ale musimy wykorzystać wszystkie możliwości dla złagodzenia trudności, a w szczególności braku stali. Można tego dokonać przede wszystkim przez postępowanie techniczne, obniżenie ciężaru maszyn, ciężaru odlewów, lepsze parametry techniczne. To jest sprawa konstruktorów, technologii wytwarzania, poziomu technicznego, naszych umiejętności. Mamy najmniejsze zużycie papieru w stosunku do wszystkich krajów socjalistycznych. Rozbudo-

wa przemysłu papierniczego wymaga olbrzymich środków, a przemysł papierniczy wykazuje wielką kapitałochłonność. Jest ona w przemyśle papierniczym — przedmiotem biorąc — około 5-krotnie wyższa niż w przemyśle elektrotechnicznym, a 10-krotnie wyższa niż w przemyśle lekkim.

Słowem — inwestycje są nam potrzebne wszędzie i każdy ich żąda. A możliwości są ograniczone. Dlatego właśnie dzisiaj jako drugi problem postawiliśmy w referacie problem racjonalnego doboru inwestycji. Chodzi o to, aby były one jak najbardziej efektywne, aby zapewniały proporcjonalny rozwój kraju, aby likwidowały dysproporcje, aby stały one na wysokim technicznym poziomie i przynosiły maksimum efektów. To zaś jest uwarunkowane koncentracją nakładów, optymalizacją projektów inwestycyjnych i sprawnym wykonaniem.

Kierunki usprawnienia procesu inwestycyjnego

Kierunki usprawnienia procesu inwestycyjnego zostały nakreślone w referacie Biura Politycznego i znalazły w zasadzie pełną akceptację wszystkich dyskusantów. Pewne różnice wywołała jedynie zmiana sposobu rozdziału robót.

O co tu właściwie chodzi? Wielu towarzyszy wystąpiło z tego, że odczuwa się brak mocy przerobowej i że w związku z tym należy jak najszybciej rozbudować przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Tutaj tkwi duże nieporozumienie. Faktycznie w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, mamy wielkie rezerwy, nie są one jednak uruchomione. Kto zliczył wszystkie przestoje sprzętu i ludzi — nawet w przedsiębiorstwach specjalistycznych? Tu są także rezerwy, które muszą być wykorzystane. A wtedy od razu wzrosnie moc przerobowa przedsiębiorstw wykonawczych.

Nigdy nie rozwiązaliśmy do końca problemu, jeśli planów inwestycyjnych nie zbilansujemy z planem produkcji materiałów i maszyn. W naszej praktyce plan inwestycyjny jest większy aniżeli plan produkcji, zabezpieczającej inwestycje. Przede wszystkim więc trzeba zacząć robić porządek od samego planu. Powołaliśmy komisję do badania przeznaczenia środków na inwestycje. Towarzysze nas poinformowali, że w wielu wypadkach rzeczywiście przeznaczyło się środki na nowe inwestycje, nie dając w pełni środków na inwestycje kontynuowane. Stało się tak dlatego, że inwestycjom kontynuowanym nie zabezpieczono odpowiednich maszyn i urządzeń i przedsiębiorstwo budowlane po prostu nie miało co robić. Zaczynano zatem nową inwestycję, zwiększając już istniejące trudności, bo ta nowa budowa również przecież potrzebowała pokrycia materiałowego, którego nie było na planowe, kontynuowane obiekty. Istota skrócenia frontu inwestycyjnego polega nie tylko na zmniejszeniu liczby obiektów jednocześnie budowanych, ale i na dostosowaniu planów inwestycyjnych do możliwości produkcyjnych budownictwa i dostawców maszyn. Plan produkcyjny powinien zawsze wyprzedzać nieco plan inwestycyjny. A u nas jest odwrotnie.

Niezależnie od tego, w samym budownictwie tkwią olbrzymie rezerwy, również w wykorzystaniu maszyn, które mogłyby pracować na dwie zmiany.

Konieczność przestrzegania dyscypliny finansowej

Wprowadzamy nową metodę finansowania, ale i dotychczas ona nakładała obowiązki na przedsiębiorstwa — zgłaszania inwestycji do Banku Inwestycyjnego. Jednak wiele inwestycji zgłaszano do banku dopiero po ich rozpoczęciu, nie które zaś nawet dopiero po zakończeniu. Ale możemy sprawnie obrotowość inwestycji, ale wprowadzając do planu terminy oddania inwestycji, zgodnie od nich odcinając, stosując znacznie dłuższe cykle rzeczywiste.

Ścisłe zatem wykonywanie uchwał, przestrzeganie zarząd-

zeń i przepisów jest sprawą pierwszej wagi. Braku dyscypliny w tej dziedzinie nie wolno tolerować. Dlatego trzeba będzie koniecznie wprowadzić zasadę, że nikt nie będzie miał prawa przydziału danej inwestycji przedsiębiorstwu — wykonawcy, jeśli inwestycja ta nie jest zarejestrowana, jeśli inwestor nie ma zawartej z bankiem umowy na jej prowadzenie. W ten sposób będzie musiało zrobić to, co jest ustalone, objęte planem. Za inne postępowanie trzeba będzie wyciągnąć sankcje — tak partyjne, jak i służbowe. Obecny błąd jest stan rzeczy, to nie jakieś immanentne zjawisko. Myślimy je sami stworzyli i w naszej mocy leży uporządkowanie tego problemu: skrócenie cyklu inwestycyjnych, osiągnięcie szybszej efektywności, koncentracja nakładów, lepsza organizacja prac, właściwie opracowywane plany inwestycyjne.

Sam nowy system finansowania wszystkiego nie załatwi. To nie jest żadne panaceum. Chodzi nam głównie o skrócenie cyklu inwestycyjnego i o koncentrację nakładów. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że to nie rozwiązuje wielu innych spraw, dotyczących zainteresowania przedsiębiorstw gromadzeniem środków, swoim właściwym rozwojem itd.

Najbardziej straszącą sprawą jest inwestowanie — jest projektowanie, ma co zażądać przykłady dotychczasowa obecna dyskusja. Powstało pytanie, kto jest odpowiedzialny za błędy, przeróbki, przestawianie projektów? Nawet trudno odpowiedzieć. Projektant powie, że nie on jest winien, lecz rada, która zatwierdziła projekt, ta zaś, że biuro projektów, potem komisja oceny projektów inwestycyjnych, następnie resort. Rozpłyne się ta odpowiedzialność, istota sprawy pozostaje. Zle więc się dzieje na tym odcinku. I jeśli go nie uderzymy, to trudno będzie mówić o podźwignięciu całej gospodarki.

Głównym motorem postępu jest technologia. Ta strona zagadnienia nie została dostatecznie przedstawiona na plenum, ani też nie została dostatecznie uwypuklona w referacie. Tymczasem biuro projektów-badawczych są bardzo słabe. Mamy co prawda w biurach projektowych ok. 60 tys. osób. Ale właściwie główne rozwiązania potrzebne naszej metalurgii, przemysłowi chemicznemu, czy maszynowemu oparliśmy na licencjach i dokumentacji zagranicznej. Administracja gospodarcza w przedsiębiorstwach przyzwyczaiła się aby opierać nowe rozwiązania na dokumentacji obcej. Zło nie w tym, że kupuje się dokumentację i licencje. Wszyscy tak robią na świecie i myślimy powinni też tak postępować. Zło w tym, że po zakupie licencji nasze komórki naukowo-badawcze i techniczne z reguły nie pracują nad ulepszeniem takiej dokumentacji, co sprzawiało by, że przemysł nasz byłby za ogólnym postępem technicznym na świecie. Tymczasem po zastąpieniu się licencji występuje się o wnioskiem o zakupienie nowych. A licencje drogie kosztują, mało ich sprzedajemy, a chcemy dużo kupować.

Sprawy organizacyjne biur w naszym bezwarunkowo rozwiązaniu. Chodzi o właściwe ustawienie tych biur. Ich rola jest niesprecyzowana, podobnie, jak powołanych czterech lat temu służb ekonomicznych. Pożytek z nich nie wielki. Faktycznie rola tych służb sprowadza się do tego, że post factum, po opracowaniu projektu technologicznego, dorabia się część ekonomiczną.

Jest więc brak jakiegos ośrodka centralizującego pracę tych

biur. Nikt jej faktycznie nie koordynuje. Nie ma więc też nikogo, kto za ich działalność ponosiłby odpowiedzialność.

Jedną z czołowych spraw w całym tworzonej systemie inwestowania jest dążenie, aby powstał taki system premii, który wiązałby biura projektowe, dostawców maszyn i wykonawców — ze służbą inwestora. Nie może bowiem mieć miejsca dotychczasowa sytuacja.

Zadania, o których tu mówimy, dotyczą przyszłości, przyszłego planu 5-letniego. Ale właściwie wszystko odnosi się do dnia dzisiejszego.

W kwietniu ma być ustalona górna granica środków przyznanych resortom. Do końca kwietnia ma być opracowana przez komisję planowania kryteria ustalania efektywności inwestycji.

Już dzisiaj komisja planowania ma ustalić grupy wyrobów, które będą preferowane, czyli wytworzyć rozwój poszczególnych dziedzin.

Już dzisiaj ma być opracowany plan wykorzystania rezerwy inwestycyjnych i podział środków inwestycyjnych na resorty.

Do połowy tego roku ma być opracowany program przyspieszenia realizacji inwestycji kontynuowanych i skrócenia niektórych obiektów.

Do końca roku należy dokonać weryfikacji preferowanych inwestycji w przemyśle przetwórczym na lata 1970—71. Do połowy bieżącego roku mamy zatwierdzić nowe normatywy budowy i wprowadzić je w życie od 1 stycznia 1970 roku. Słowem, wiele jest rzeczy, które obecnie zapoczątkowujemy, a które zaczną w pełni procentować w przyszłym planie 5-letnim.

Zadania wytyczone na plenum są słuszne. Ale jest jedno poważne niebezpieczeństwo. Otóż niektóre organizacje partyjne, niektóre instancje partyjne próbują wyrećać administrację w jej pracy, często też swoje zadanie bezkrytycznie ułóżają z postępowaniem administracji. Świadczy o tym nieporozumienie roli partyjnej organizacji, utrudnia podstawowe jej zadania: kontrolę realizacji postanowień partii. Trzeba dobrze zrozumieć miejsce partii, jej rolę: nie operatywne kierownictwo gospodarką, a kontrola i odpowiedzialność za realizację przyjętych zadań.

Głównym naszym zadaniem jest obecnie polityczno-społeczne przygotowanie partyjnych organizacji i załóg do zrozumienia przez nie istoty tego, co stanowi treść naszego plenum. Zadanie to wiąże się z pobudzeniem inicjatywy samorządowej, organizacji technicznych i administracji. Przy zwerbaliśmy się do starego, trzeba się przestawić, przełamywać stare opory, wnikać w istotę nowego. Temu procesowi powinna przewodzić partia, a czynić to będzie tym lepiej, im lepiej jej aktywnie zrozumie to nowe, będące treścią obecnego plenum i jego uchwały.

Przekazanie dalszych dowodów zbrodni Reindefartha i Krumey'a

Przedstawiciele Polski przebywali w NRF

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — w NRF przebywali ostatnio sędzia Kazimierz Leszczyński, i prokurator Wacław Szulc — delegowani przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

W prokuraturze Sądu Krajowego we Frankfurcie nad Menem delegaci Głównej Komisji zapoznali się m. in. ze stanem dochodzenia przeciwko Hermannowi Krumey'owi — b. obersturmbannführerowi SS i kierownikowi tzw. centrali przesiedleńczej w Łodzi.

Delegaci Głównej Komisji przebywali również we Flensburgu, gdzie zaznajomili się z aktami miejscowej prokuratury prowadzącej m. in. sprawę przeciwko b. generałowi SS i policji — Heinowi Reindefarhtowi. Był on dowódcą „grupy bojowej” w okresie Powstania Warszawskiego, był też „wyższym dowódcą SS i policji” w tzw. kraju Warty. Jak wiadomo — Reindefarht postanowie-

niem sądu krajowego we Flensburgu został pozostawiony po zaściganie w sprawie jego zbrodniczej działalności w okresie Powstania Warszawskiego.

Delegaci Głównej Komisji zaznajomili się z materiałami zebranymi przez prokuraturę flensburską i przekazali do jej dyspozycji niektóre dalsze dokumenty dotyczące zbrodni po pełnionych przez Reindefartha.

Po skonfrontowaniu materiałów zachodniemieckich w obu powyższych sprawach z materiałami Głównej Komisji — prokuratorom we Frankfurcie nad Menem i we Flensburgu zostaną przekazane dalsze dowody zbrodni popełnionych na narodzie polskim przez H. Krumey'a i H. Reindefartha. (PAP)

I wreszcie — kilka słów o terenowej działalności posłów na Sejm. Według niepełnych jeszcze danych postawie na Sejm odbyli w okresie IV kadencji Sejmu ponad 40 tys. spotkań, w których uczestniczyło blisko 6 milionów wyborców. Jest to suchy, statystyczny tylko wyraz ogromnego wysiłku i ogromnej pracy, jaka włożona została przez posłów, aby należycie wykonać swoje konstytucyjne obowiązki, aby spełnić te role polityczne, jakie na posłów — działaczy politycznych nakłada nie tylko konstytucja, ale co bardzo is-

W 621 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 7 bm. wpłynęło 351.872 zakłady wartości 1.055.616 zł. Fundusz wygranych wynosi 580.588 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia na następnych grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w Kolekturze nr 50 w Poznaniu w wysokości 52.780 zł; 33 „czwórki” po 3.326 zł; 49 „trójek premiiowanych” po 201 zł; 1131 „trójek” po 101 zł; 934 „dwójek premiiowanych” po 27 zł; 18.896 „dwójek” po 7 zł. Na 4-cyfrową końcówkę bandy 6801 ustalono: 7 premii po 2.500 zł i 3 premie po 500 zł. Wypłata powyższych premii przypadających na 4-cyfrową końcówkę banderoli nastąpi w dniu 11 bm. 69 r. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 80/82 pokój 94.

Uczestnikom gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”.

Losowanie 622 gry odbędzie się w dniu 13 bm. w Koninie na Starym Rynku o godz. 12.30.

Dodatkowo na gry w miesiącu kwietniu będą losowane w każdej niedzielę 4-cyfrowe końcówki banderoli — na które przypadnie 2.500 zł na „kupon” z banderoli V-zakładowa, a na kupon z banderoli I-zakładowa 500 zł.

Na banderole V-zakładowe złożone na gry w kwietniu zostanie rozlosowany dodatkowo samochód osobowy marki „Fiat 125 P”.

K2335

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 83 (7818) 9 IV 1969

Pomoc społeczna dla mieszkańców wsi

Polski Komitet Pomocy Społecznej opracował plan rozszerzenia swej działalności w środowisku wiejskim. Plan ten realizowany będzie w latach 1969—70. Zakłada on przede wszystkim zwiększenie liczby wiejskich kół PKPS oraz liczby członków w myśl hasła „Każda rodzina na wsi członkiem PKPS”. Do r. 1970 przewiduje się założenie nowych kół w 1282 gromadach. (PAP)

totne — głębokie poczucie, że każdy z nas — posłów reprezentuje ten sam ogólnonarodowy ruch polityczny — Front Jedności Narodu.

Wojewódzkie zespoły poselskie, prezidia komisji sejmowych oraz poszczególni posłowie rozpatrywali także liczne pisma i wnioski oraz skargi i zażalenia wyborców i obywateli.

Przywiązujemy wszyscy ogromną wagę do utrzymywania przez posłów, przez nas wszystkich, stałej, systematycznej więzi z wyborcami. Nie tylko dlatego, że tego wymaga od nas konstytucja, ale dlatego przede wszystkim, że parlament nasz jest i ma być parlamentem ludowym, to znaczy przedstawicielstwem ludu, jego reprezentacją i uosobieniem. Tę rolę i tę funkcję spełnić zaś może tylko w warunkach nieustannego dialogu posłów na Sejm z wyborcami i wyborców z posłami na Sejm. PAP

Obrady IX zjazdu KP Chin

Wtorek był ósmym dniem obrad IX zjazdu KPCh. Jednakże poza pierwszym komunikatem o otwarciu zjazdu i listą członków prezydium, brak jest jakichkolwiek informacji o tym co dzieje się na sali obrad. Radio pekińskie ograniczało się do tego, że przez kilka dni nadawało jedynie „informacyjny komunikat sekretariatu prezydium IX zjazdu KPCh”.

Brak informacji uzupełnia ją komentarze zagranicznych obserwatorów opierające się na skąpych faktach. Tak np. dziennikarze zagraniczni obliczali, że spośród 180 członków i zastępców członków KC KPCh, wybranych na VIII zjeździe (1956 r.), na obecnym zjeździe uczestniczy tylko 44.

Z listy członków prezydium jak również z kroniki telewizyjnej o otwarciu zjazdu wynika, że przeszło połowę delegatów na zjazd stanowią wojskowi. (PAP)

Wyrok na organizatorów demonstracji w Jugosławii

Sąd okręgowy w Prisztinie skazał w dniu 7. 4. br. czterech studentów narodowości albańskiej na kary po pięć lat więzienia, dwóch na kary po cztery lata więzienia i trzech po trzy lata, za organizowanie demonstracji w dniu 27 listopada ub. roku. Wyrok sądu stwierdza, że skazani zwywiali do dokonania przemocą sprzecznej z konstytucją zmiany ustroju państwowego oraz dążyli do rozbicia jedności narodów Jugosławii. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 621 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 7 bm. wpłynęło 351.872 zakłady wartości 1.055.616 zł. Fundusz wygranych wynosi 580.588 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia na następnych grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w Kolekturze nr 50 w Poznaniu w wysokości 52.780 zł; 33 „czwórki” po 3.326 zł; 49 „trójek premiiowanych” po 201 zł; 1131 „trójek” po 101 zł; 934 „dwójek premiiowanych” po 27 zł; 18.896 „dwójek” po 7 zł. Na 4-cyfrową końcówkę bandy 6801 ustalono: 7 premii po 2.500 zł i 3 premie po 500 zł. Wypłata powyższych premii przypadających na 4-cyfrową końcówkę banderoli nastąpi w dniu 11 bm. 69 r. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 80/82 pokój 94.

Uczestnikom gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”.

Losowanie 622 gry odbędzie się w dniu 13 bm. w Koninie na Starym Rynku o godz. 12.30.

Dodatkowo na gry w miesiącu kwietniu będą losowane w każdej niedzielę 4-cyfrowe końcówki banderoli — na które przypadnie 2.500 zł na „kupon” z banderoli V-zakładowa, a na kupon z banderoli I-zakładowa 500 zł.

Na banderole V-zakładowe złożone na gry w kwietniu zostanie rozlosowany dodatkowo samochód osobowy marki „Fiat 125 P”.

K2335

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 83 (7818) 9 IV 1969

PROGRAMY WYBORCZE — JAKICH CHCEMY

Programy wyborcze komitetów FJN na progu każdej kadencji Sejmu i rad narodowych informują wyborców o kierunkach rozwoju — w tejże kadencji — województw, powiatów, miast — takie stwierdzenie jest z pewnością słuszną, ale niepełną. Tak ważki dokument społeczno — polityczny jak program wyborczy musi mieć bowiem charakter informacji skonstruowanej w sposób szczególny — zmierzającej do zmobilizowania najszerzych rzesz obywateli do udziału w realizacji zadań wytyczonych na daną kadencję. Tak mobilizującą wpływ na wyborców tylko program głęboko przemysłowy, konkretny, realny i ambitny.

Czy zawsze tak jest? Nie, oto w programie wyborczym dla miasta Wągrowca na bieżącą kadencję rady przewidziane założenie Technikum Elektrycznego. Zadanie ambitne, realne, ale nie przemysłowe. Po prostu nie zadano sobie pytania: czy taka placówka jest w powiecie wągrowieckim potrzebna? Okazało się, że nie. Absolwenci takiego technikum w poszukiwaniu pracy musieliby „emigrować” do województwa bydgoskiego. Wobec tego zadanie objęte programem nie zostało zrealizowane.

Dobrze, że w zamian otwarto inną szkołę, której profil do stosowany był do potrzeb kadrowych miejscowych fabryk. Przykład ten poucza jednak, że przed ujęciem danego zadania w programie należy nie tylko zastanowić się, czy jest ono możliwe do wykonania, ale również jakie efekty przyniesie jego realizacja. W przeciwnym wypadku może dojść do przedsięwzięcia bezproduktywnych. Tak właśnie zdarzyło się w jednej z miejscowości powiatu wągrowieckiego gdzie — realizując postulat wyborczy bez rozoznania potrzeb mieszkańców — otwarto punkt usługowy. Wkrótce placówkę tę trzeba było zamknąć, bo okazało się, że nikt nie korzysta z jej usług.

Program musi być konkretny — ten wymóg, powiedzmy otwarcie, w niektórych dziedzinach bardzo trudno spełnić. Tak się bowiem niebysfortunnie składa, że okres kadencji Sejmu i rad narodowych nie jest zsynchronizowany z okresem 5-letniego planu gospodarczego. Utrudnia to zresztą nie tylko konkretyzacja zadań, ale również rozliczanie się z wyborcami. Trudności te nie

usprawiedliwiają jednak opracowywania takich programów, w których w ogóle się nie wspomina o niektórych dziedzinach życia lub też operuje się ogólnikami.

Wiadomo, że powiat poznański stanowi turystyczne zaplecze dla stolicy Wielkopolski. Tymczasem program wyborczy dla tego powiatu na bieżącą kadencję rad (w publikacji tej operować będziemy tylko przykładowymi wybranymi z programów na lata 1965-69) nawet słowem nie wspomina o rozwoju turystyki, sportu i kultury fizycznej. Tak jakby były to sprawy trzeciorzędne lub „skazane” na stagnację. Podobnym uogólnieniem można skwitować fakt, że program do tyczący stolicy Ziemi Wągrowieckiej ani jednego zdania nie poświęcił perspektywom rozwojowym miejskiej służby zdrowia. Dlaczego? Przecież w programach dla innych miast (np. Leszna) potrafią z grubszą określić kierunki rozwoju tak ważnej dziedziny jak ochrona zdrowia.

W powiecie Września program rozwoju komunikacji, turystyki i sportu zamykał się w jednym, jedynym zdaniu:

„Czynny społecznie winny obejmować następujące kierunki: budownictwo dróg lokalnych, obiektów sportowych, miejsc wypoczynku”.

Koniec. Kropka.

Podobnie zdawkowo potraktowano problemy kultury w powiecie szamotulskim:

„Naszym zadaniem będzie dalsze rozwijanie tradycji kulturalnych powiatu, dostarczanie mieszkańcom godziwej rozrywki, rozbudowywanie i upiększanie placówek kulturalnych”.

Studiując programy wyborcze, natrafiamy także na sformułowania, które — jak się zdaje — stanowią wyraz obawy autorów przed narażaniem się na zarzut pomijania istotnych problemów i zarazem obawy przed składaniem na ten temat wyraźnych oświadczeń.

Oto przykłady:

● Z Kępińskiego: „Jak najbardziej aktualny jest w naszym powiecie problem uruchomienia komunikacji miejskiej w Kępnie i najbliższej okolicy”. (Właśnie takie sformułowanie — ni to deklaracja, ni postulat — pozwala z jednej strony twierdzić, że istota sprawy została poruszona, a z drugiej — jej nie zatwierdza, nie ocenia jako porażki).

● Z Wągrowca: „Popierać będziemy dalszy rozwój gazownictwa

bezczopowego”. (Od razu nasuwa się pytanie: w czym ową oparcie będzie się wyrażało?).

● Z Wolsztyńskiego: „Poczynio nie zostaną starania o zakończenie przebudowy przychodni obwodowej”. (Czyż tak ostrożne sformułowanie nie raz w zestawieniu z faktem, że kadencja trwa 4 lata, które stanowią okres aż nadto wstarczający na rozpoczęcie już przecież przebudowę?).

● Z Pleszewskiego: „W dziedzinie kultury potrzeby terenu nie zostaną w pełni zaspokojone. Nie zostaną się liczba miejsc w kinach, liczba bibliotek publicznych również nie ulegnie zmianie. Wzrośnie jedynie sieć punktów bibliotecznych na wsi”. (Taki program wręcz demobilizuje. A przecież można go wzbogacić. Np. w Konińskim program deklarował rozwój inicjatyw OSP polegających na budowie remiz, przy których można organizować wiejskie ośrodki kulturalne i kluby — kawiarnie).

Obiektywnie trzeba przyznać, że w wielu programach wyborczych, np. dla powiatów: Gnieźno, Gostyń, Konin, trudno doszukać się błędów omawianych w niniejszej publikacji. Stąd wniosek, że można ich uniknąć. Stwierdzenie to jest aktualne właśnie teraz, kiedy trwają prace nad terenowymi programami wyborczymi na przyszłą kadencję Sejmu i rad narodowych. Dokumenty te nie mogą być zbiorem nierealnych życzeń, muszą być jednak ambitne. A przy tym realne i w miarę możliwości konkretne, zwłaszcza na okres 1969 — 1970 objęty już przecież założeniami bieżącej pięcioletki.

MICHAŁ ŁUCZAK



NAUKA

„Ingres w oczach własnych i przyjaciół”. PIW, str. 322, zł 35.

Leonard Niemcewicz — „Podręcznik na encyklopedię radioamatora”. WKiŁ, str. 840, zł 90.

Jan J. Stawianowski — „Przy czynności w mechanice kwantowej”. WP, str. 183, zł 10.

Kazimierz Gościński — „Czym jest a czym nie jest konstytucja PRL”. WP, str. 156, zł 10.

Janusz Żarnowski — „Społeczeństwo Polski międzywojennej”. WP, str. 172, zł 10.

W. W. Sawyer — „Droga do matematyki współczesnej”. WP, str. 275, zł 10.

trzeba, zawsze chętnie nam pomagają. Pracujemy na akord i nie ma mowy o tym, abyśmy mogli liczyć na jakieś szczególne względy. Obowiązki staramy się wykonywać sumiennie. Tak przynajmniej opiniuje to kierownik brojarni — Władysław Radziński. Twierdzi on też, że niejednokrotnie kobiety wykazują się większą dokładnością od przynajmniej niektórych mężczyzn. Sama pracuje w tym czasie Franciszka Kubińska. W tym roku nadano nam tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. To chyba też świadczy dobrze o naszej pracy.

— Wytwórnia Prefabrykatów Wielkopolskich jest stosunkowo młodym zakładem. Jakże to temacie tu warunki socjalne?

— Nie mamy powodów do utyskiwania. Może właśnie dlatego, że to zakład nowy, postarano się o wszystkie potrzebne obiekty i urządzenia socjalne. Są natryski i szatnie, otrzymujemy ciepłą kawę, a podczas mrozów dostarczają nam ciepły posiłek. Kierownictwo dba także o to, abyśmy zawsze na czas otrzymywali odzież ochronną i obuwie.

— Z Pani wypowiedzi wynika, że praca na budowie daje dużo zadowolenia?

— Na pewno. Nie mam zamiaru jej zmienić. Przeciwnie. Pragnę dalej się dokształcać. Może kiedyś zdam egzamin mistrzowski. Zarobki też nie są tu złe. To także jeden z czynników, dla którego ta właśnie praca mi odpowiada. Nie bez znaczenia jest i to, że pracuję na Ratajach. Każdego dnia przybywa nowych domów. Patrzac na nie, myślę nie bez dumy, że do ich powstania i ja się przyczyniłam.

Rozmawiała:

ANNA SIEKERSKA

Praca

Pracownicy i pracownice fizycznego przyjmują za raz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45978g.

Pomoc do 4-letniego dziecka potrzebna zaraz (Rataje), Osiedle Piastowskie 87 m. 17, tel. 701-37, 45543g

Opiekunkę do rocznego dziecka przyjmę. Lodo-wa 15 m. 19, godz. 16, 45531g

Samodzielną gospośnią, potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Lubieckiego 16 m. 2, 45701g

Malarzy i uczniów przyjmę. Ul. Świerczewskiego 132 F m. 7, 45538g

Czeladnik i uczeń piekarski potrzebny. Poznań, Mylna 15 m. 2, 45401g

Mężczyzn lat 27 poszukuje jakiegokolwiek pracy od godz. 16. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45463g

Sprzedam „Junaka”. Poznań, Dobra 40, 45226g

STACJA Pogotowia Ratunkowego m. Poznania ZAWIADAMIA O ZMIANIE NR TELEFONÓW administracji Stacji Pogotowia:

nr 642-15 — Dyrektor
648-16 — Sekretariat łączy z Kadrami
655-65 — Informacja
639-22 — Oddział Finansowy łączy również z Z-ca Dyrektora ds. ekonomicznych
651-14 — Kierownik Działu Usług. K2553

Nauka

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02, 45623g

Kupno

Kupię wielki Atlas Geograficzny i Małą Encyklopedię Powszechną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45989g

Kupię zaraz 1000 sztuk rozsyd pomidorów szklarniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45940g

Kupię tokarnię do metalu w dobrym stanie, do 2 metrów toczenia. Oferty z podaniem ceny opisu technicznego „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45410g

Kupię osłony na kolana do MZ-250. Poznań, Gąbry 44 (Naprawa maszyn do szycia), 45282g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, bliźniacze, leżakowe — poleca wytwórnia Chojnacki. Poznań, Zbąszyńska 12, 45327g

Bibliotekę - kredens nowoczesną poleca Antoni Jarczyński, Swarzędz, ul. Dworcowa 10, 45287g

Sprzedam agregat do światła, zestaw z akumulatorami na 110 Volt. Nowak, Pobiedziska, ul. Leśna 36, Poznań (tylko w niedzielę), 45368g

Motocykl Ryś 1 na chodzie, cena 2.000 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45420g

Aparat do opryskiwania drzew typu „Huragan” na silnik spalinowy sprzedam. Czechosłowacka 187 (Górczyn), 45423g

Prakę nową z gwarancją sprzedam. Ul. Graniczna 13 m. 11, 45456g

Karocę słubną z szorami z XVII wieku sprzedam. Z. Domański, Szamarskiego 34 m. 6, 45486g

Sprzedam motocykl turystyczny-radjowy NSU 550 w dobrym stanie. Wiktor Taszar, Góra, poczta Ter-nowo Podgórze, powiat Poznań, 45428g

OKAZJA!

POZNAŃSKIE PRZEDS. SUROWCÓW WTÓRNYCH W POZNANIU ul. Przemysłowa 45, telefon 332-91 do 92

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

WIĘKSZE ILOŚCI DREWNA OPAŁOWEGO

w postaci odpadów od kłapek transporterowych. Cena za 1 metr przestrzenny, który równa się ca 230 kg — wynosi 10 zł.

SPRZEDAŻ PROWADZIMY BEZ OGRANICZEŃ

Z MAGAZYNU PRZY ULICY GARBARY 125:

- odbiorcom uspołecznionym na podstawie zamówień, które należy składać w naszym przedsiębiorstwie przy ul. Przemysłowej 45. Rozliczenie bezgotówkowe;
- odbiorcom indywidualnym, nieupołecznionym (ludności) za gotówkę — bezpośrednio z magazynu przy ul. Garbary nr 125.

M1705

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto ZAWIADAMIA, że

z dniem 1 kwietnia 1969 r. obsługę odbiorców energii elektrycznej z wyjątkiem zakładów przemysłowych o mocy zainstalowanej powyżej 50 kW w zakresie wymian uszkodzonych liczników energii elektrycznej, zegarów, plomb oraz instalowania liczników po złożeniu dokumentów w Zakładzie w Poznaniu, dla niżej podanych miejscowości,

PRZEJĘŁY TERENOWE POSTERUNKI:

- Posterunek Energetyczny w Luboniu przy ul. Fabrycznej 4, telefon — Luboń nr 54 dla miejscowości: Luboń, Wiry, Lasek Górny I, Lasek Górny II, Lasek Dolny, Łęczyca, Zabiko wo, Kotowo do ul. Miele-szyńskiej.
- Posterunek Energetyczny w Swarzędzu — Rozdzielnia Czerwonak, telefon — Poznań nr 580-21, wewnętrzny 148 dla miejscowości: Czerwonak, Miękówko, Czerwony, Koziegłowy.
- Posterunek Energetyczny w Swarzędzu — Rozdzielnia Swarzędz, telefon — Swarzędz nr 212 dla miejscowości: Swarzędz, Jasin, Zalasewo, Nowa Wieś, Zieloniec.

W innych sprawach jak również dotyczących terenu miasta Poznania i miejscowości niewymienionych należy zwracać się jak dotychczas bezpośrednio do Zakładu w Poznaniu przy ul. Nowowiejskiego 10 (tel. 530-21). K2047

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie zaraz do pracy następujących pracowników:

- ELEKTROMONTÉRÓW z grupą bhp wzgl. bez.
- PARKIECIARZY,
- PLYTKARZY na glazurę,
- MURARZY
- INSTALATORÓW W-K i C-O,
- MONTÉRÓW konstrukcji żelbetonowych oraz PRACOWNIKÓW z przygotowaniem w zawodzie murarza względnie cieśli do przyuczenia w zawodzie MONTAŻYSTY,
- KOBIET do szlutowania — wyłącznie z terenu m. Poznania.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym. Dla pracowników zamieszkujących przedsiębiorstwo dysponuje bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych, względnie zapewniamy zwrot kosztów dojazdów wg obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pokój 301. K2389

Przetargi

Zachodnie Wydawnictwo „Pospress” w Poznaniu, ul. Sieroca 7 — zaprasza przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz przedsiębiorstwa prywatne DO SKŁADANIA OFERT na wykonanie REMONTU ŚREDNIEGO następujących maszyn poligraficznych:

- maszyny płaskiej „Mann”, format B-1,
- maszyny płaskiej „Mann”, format A-2.

Maszyny można oglądać w Zakładzie przy ul. Antoniego 24, gdzie uzyskać można również wszelkich informacji.

Oferty w zalakowanych kopertach z nadrukiem „Przetarg” — należy składać w sekretariacie Zarządu.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

„Pospress” zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2133

Na wspólny pokój przyjmie panów. Rawicka 97 — Górczyn. 45650m

Zamienie 4,5 pokoju, komfort (piec), wysoki parter, na 1 pokój do 1 ptr., najchętniej nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45411m.

Ładne mieszkanie (suterena), pokój z kuchnią, małe dozostwo zamienię na równorzędne bez dozostwa — ewentualnie wspólnie, Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45789m.

Zamienie mieszkanie komfortowe, jednopokojowe, na dwa pokoje z kuchnią, względnie duży pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45656m.

Przyjmę na wspólny pokój panienkę. Czechosłowacka 127 — zgłoszenia od 16. 45039m

Nieruchomości

Domek oraz 0,5 ha ogrodu sprzedam. Wiadomość: Wiercok, Rawicz, ulica Południowa 1. 44750g

Sprzedam nowy dom z działką (wysoki parter), duże 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., piwnice, wysokie nadające się na warsztat lub garaż. Chętnie 2 pokoje z kuchnią do zamiany Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45414g.

NASZE ROZMOWY

Dobry wybór



Wanda Sasak: — „Pragnę — dalej się dokształcać. Może kiedyś zdam egzamin mistrzowski”. Fot. — K. Przychodźki

Jeszcze niedawno kobieta na budowie należała do wyjątków. Od około 10 lat, a więc od wprowadzania na szerszą skalę mechanizacji robót, sytuacja ulega zmianie. Aktualnie na przykład Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zatrudnia w produkcji podstawowej ponad 380 kobiet. Jedną z nich jest zbrojarka — Wanda Sasak.

— Co Pani skłoniło do wyboru właśnie tego zawodu?

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A 9 IV 1969 Nr 83 (7818)

Wiadomo przecież, że nadal jest cze panuje przekonanie, iż praca w budownictwie nie jest odpowiednim zajęciem dla kobiet?

— Kiedyś na pewno tak było. Obecnie, dzięki stalemu wprowadzaniu postępu technicznego szeregu stanowisk pracy obejmują właśnie kobiety. I to z całym powodzeniem. Pracę zawodową rozpoczęłam w PPB nr 2 jako goniec, a trzeci rok pracuję już jako zbrojarka w Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich na Ratajach. Moja praca polega na przygotowywaniu elementów stalowych, które następnie wbudowuje się w wielkie płyty. Zajęcie nie jest ciężkie, ale wymaga dokładności. Zdobyć zawodu umożliwiła i ułatwiła mi dyrekcja przedsiębiorstwa. Przeszłam odpowiednie przeszkolenie.

Na wybór zawodu miała nie wątpliwie wpływ moja rodzina. Ojciec i brat pracują w tym samym przedsiębiorstwie. A mąż jest brygadziście ślusarskim, także w PPB nr 2. Chyba nie dziwi panią teraz, że i ja znalazłam się w gronie budowlanych. Od dziecka słyszałam wiele o tym zawodzie i nabrałam do niego przekonania.

— A jak układa się na budowie współpraca z mężczyznami?

— Nie narzekam. W naszej wytwórni są dwie brygady zbrojarzy. Pracuje w nich 17 kobiet i 35 mężczyzn. Może właśnie dzięki nam — kobietom koleżdy są prawie szarmanccy. Gdy zajdzie po-

Nadzwyczajna okazja!

Karp żywy



w cenie 28 zł za 1 kg

DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH SKLEPACH
PROWADZĄCYCH SPRZEDAŻ RYB.

K2433

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej w Poznaniu

INFORMUJE

zainteresowane instytucje, przedsiębiorstwa,
ZE ODSTĄPI NIEODPŁATNIE
KAŻDĄ ILOŚĆ ŻUŻLA

z kotłowni na terenie m. Poznania
(odbiór własnym transportem).
Szczegółowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia MPEC - Poznań, ul. Bułgarska 67/65
telefon nr 67-00-77.

K2287

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54, zatrudni natychmiast:
- ST. KONTROLERA TECHNICZNEGO do odbioru jakościowego obuwia. Wymagane wykształcenie średnie, praktyka w handlu oraz pożądana znajomość branży skórzanego.
- ST. MAGAZYNIERÓW materiałnie odpowiedzialnych. Wymagane wykształcenie zasadnicze lub podstawowe oraz praktyka w handlu. Pożądana znajomość branży obuwniczej.
Warunki pracy do uzgodnienia. K2440

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka nr 2/6 - przyjmie zaraz:
- MONTERÓW instalacji sanitarnych,
- SLUSARZY USŁUGOWYCH,
- SPAWACZY autogenicznych i elektrycznych,
- MECHANIKI SAMOCHODOWEGO,
- OPERATORA sprzętu średniego do obsługi wi-bromioli, koparki.
Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac - pokój 528, V piętro. K2259

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich - przyjmie na okres MTP:
- KORESPONDENTKĘ,
- TŁUMACZY, oraz
- TELETYPISTKĘ
z biegłą znajomością języków zachodnioeuropejskich.
Zatrudnienie rencistek i emerytek nie wpłynie ujemnie na wysokość pobieranej renty.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 115. K2419

† Dnia 7 kwietnia 1969 r. odeszła od nas po krótkich, ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, ukochana mamusia, siostra, synowa i bratowa, śp.

ELŻBIETA BŁĄŻEWSKA

z domu NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 kwietnia 1969 r. o godz. 16 na cmentarzu w Kościanie.

W głębokim smutku pograżeni
MAŻ z SYNAMi i RODZINA

46044g

† Dnia 5 kwietnia 1969 r. zmarła moja ukochana matka

ZOFIA KAŻMIERCZAK

z domu SŁĘK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starołęce.

CÓRKA, ZIĘĆ i RODZINA

46000g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 7 kwietnia 1969 r. odszedł od nas po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 64 lata,

CZESŁAW GRUSZKA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 16 z kościoła parafialnego w Jaraczewie.

W głębokim smutku pograżona
ŻONA z RODZINĄ

46084g

† Dnia 8 kwietnia 1969 roku zmarł, w 77 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW WICENCIAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła w Suchymlesie o godz. 14 dnia 10 kwietnia 1969 r.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

46098g

Dnia 5 marca 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 34, najdroższy mąż, kochający ojciec, brat, syn, i szwagier

FRANCISZEK KASPEREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo (Osiedle Warszawskie).

Pograżona w smutku

ŻONA z RODZINĄ

46083g

Dnia 6 kwietnia 1969 r. odeszła od nas nasza najlepsza i najtrokliwsza matka, babcia i prababcia, śp.

WALERIA HORN

z domu GĘSTWICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pograżone
DZIECI

46063g

Dnia 7 kwietnia 1969 r. zmarła po długoletniej chorobie, w 83 roku życia, nasza najdroższa mama i babcia

STANISŁAWA PLEBAŃSKA

z domu MAJDECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżone

CÓRKA i WNUKI

Poznań, ul. Dąbrowskiego 96 m. 11. 46094g

Dnia 7 kwietnia 1969 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie ceniony wykładowca II Studium Nauczycielskiego, przyjaciel młodzieży, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego i m. Poznania”, Złota Odznaka ZNP i in.

mgr IGNACY ŚWINIARSKI

W Zmarłym straciłmy dobrego i serdecznego koleżę.

Żonie i Rodzinie
WYRAŻY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Dyrekcja II Studium Nauczycielskiego, Grono Nauczycielskie, Podst. Org. Partyjna Młodzież Studium, Administracja oraz pracownicy Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 kwietnia 1969 r. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

46032g



POZNAŃ

Grunwaldzka 18

Redaguje Kolegium: Marian Pleśnierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 9-10; redaktor naczelnego 657-78; zastępcy red. naczelnego 657-78; sekretariat redakcji 658-8; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział mielski 659-39; redakcja nocna 430-73; 433-51. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 18 telefon 452-85 i 611-21. Za treść i terminy drukowania odpowiedzialność redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczta Druk. Zakład Graficzny im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie swrca nie zamówionych rękopisów. G-7

Boks

Dwa mecze reprezentacji Poznania i Bydgoszczy

Młodzieżowe reprezentacje okręgu poznańskiego przygotowują się do dwóch spotkań z drużynami województwa bydgoskiego. Oba spotkania odbędą się w Poznaniu 13 bm. w sali Olimpij przy ul. Promienistej.

W pierwszym meczu o Puchar GKKFIT (o godz. 10) walczyć będą juniorzy. Spotkanie odbędzie się w 11 kategoriach wagowych, a do reprezentowania barw Wielkopolski wyznaczeni zostali: Górny, Borowczyk, Marciniak, Polowczyk, Bugajny, Wosik, Stachowiak, Janusz, Strzelecki, Jakubowski i Mazur; o godz. 12 rozpocznie się spotkanie zespołów młodzieżowych o puchar PKOl. Zobaczymy następujących reprezentantów naszego okręgu: Matuś, Machlański, Kędzierski, Musiał, Szpręda, Damczak, Jaszc, Adamczak, Kondranc, Mamet i Kluskowski.

Są to zawodnicy należący do klubów: Stelli Gniezno, Sremskie go K.S., Prosy Kalisz, Ostrovi, Polonii Leszno, Zagłębia Konin, Sokola Piła, Olimpij i Budowlanych z Poznania.

Jednocześnie trwają przygotowania do I Kroku Bokserskiego w dniach 18-20 bm. Prawo startu w tych rozgrywkach mają zawodnicy, również niestowarzyszeni, którzy nie stoczyli dotąd żadnej walki publicznie, przeszli od-

powiednie przeszkolenie dla początkujących oraz posiadają aktualną kartę zdrowia. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1953 r. i starsi.

Zawodnicy walczyć będą w wagach od papierowej do ciężkiej w rękawicach 10 i 12 uncyjnych, zależnie od kategorii wagowej. (x)

Hokei na trawie

Radzieccy hokeiści zapraszają Polskę

W związku z reaktywowaniem hokeja na trawie w Związku Radzieckim, Polski Związek Hokeja na Trawie zwrócił się do hokeistów radzieckich z propozycją rozegrania w najbliższym czasie spotkania towarzyskiego.

PZHT otrzymał telegraficzną wiadomość, że laskarze ZSRR zapraszają polską reprezentację na zawody, przewidziane na sierpień br.

Blizszych szczegółów na razie brak. Przypuszczalnie chodzić tu będzie o występy pierwszych drużyn obu krajów.

Przed kilku laty reprezentacja Polski dwukrotnie spotkała się w ZSRR z reprezentacją tego kraju. Polacy jeden mecz wygrali, w drugim zremisowali. (p)

BRAZYLIA - PERU 2:1

W towarzyskim spotkaniu, rozegranym w Rio de Janeiro, piłkarze Brazylii pokonali Peru 2:1 (2:1).

Rajd Safari

S. Zasada na 6 miejscu

We wtorek w południe ogłoszono oficjalne wyniki XVII Międzynarodowego Rajdu Samochodowego „Safari”. Zwycięzcami zostali reprezentanci Kenii: Hillyar i Aird, startujący na „Fordzie - 20 mrs”. Polska załoga Sobiesław Zasada i Marek Wachowski znalazła się ostatecznie na VI miejscu.

Jak donosi agencja Reutersa, Polakom doliczono 50 pkt. karnych za przekroczenie szybkości w rejonie Kampala, gdzie obowiązywały ograniczenia. Mimo to Polacy okazali się najlepszymi kierowcami europejskimi. Wyrzucił ich tylko załoga afrykańska, doskonale znająca miejscowe warunki.

Opóźnienie w ogłoszeniu wyników nastąpiło wskutek licznych protestów, które napłynęły do organizatorów w poniedziałek wieczorem. Zwycięzcom rajdu Kenijczykom Hillyarowi i Airdowi groziła dyskwalifikacja. Niektórzy fachowcy byli bowiem zdania, że silnik w ich wozie „Fordzie 20 mrs” jest niezgodny z dokumentacją. W związku z tym organizatorzy rajdu połączyli się telefonicznie z przedstawicielstwami Forda w Paryżu i Kolonii. Po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości technicznych Kenijczykom przyznano I miejsce.

W pierwszej dziesiątce znalazły się tylko dwie załogi europejskie (Polacy Zasada i Wachowski na „Porsche 911 S”) i Aaltonen (Finlandia) oraz Liddon (W. B.) na „Lancia Fulvia”, którzy zostali sklasyfikowani na IX miejscu, mając 393 punkty karne. Zeszlornozn zwycięzca Polak z pochodzenia Zbigniew Nowicki (Kenia) startujący z Cliffem (Kenia) na „Peugeot 404” znalazł się na X miejscu, mając 399 pkt. karnych.

Oficjalne wyniki:

1. Hillyar - Aird (Kenia) „Ford 20 mrs” - 246 pkt. kar., 2. J. Singh - Bhardwaj (Kenia) „Volvo 142 S” - 280, 3. Din - Marsood (Uganda) „Datsun P 510” - 254, 4. Armstrong - Paveley (Kenia) „Peusot 404” - 305, 5. Herrmann - Schuller (Kenia - NRF) „Datsun P 510” - 343, 6. Zasada - Wachowski (Polska) „Porsche 911 S” - 348. (ot)

S.† p. STANISŁAW HAREMZA

ur. 1. XI. 1887 r. w Środzie, zmarł 30. III. 1969 r. w Warszawie.

mistrz introligatorski i nauczyciel zawodu, były pracownik Drukarni Rolniczej i Drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu, działacz Polskiego Związku Drukarzy, po wojnie w ciągu 10 lat nauczyciel w Szkole Ogólnokształcącej Specjalnej nr 1 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. IV. 1969 r. na cmentarzu powązkowskim w Warszawie,

o czym zawiadamiają pograżeni w smutku

CÓRKA, ZIĘĆ i WNUKI

K2406

Dnia 7 kwietnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze mój ukochany mąż, i najserdeczniejszy przyjaciel, nasz drogi, dobry wujcio, zięć i szwagier

mgr IGNACY ŚWINIARSKI

wykładowca II Studium Nauczycielskiego w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego i m. Poznania”, Złota Odznaka ZNP i in.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10. IV. br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym powiadamia pograżona w głębokim bólu
ŻONA z RODZINĄ

46049g

† Dnia 6 kwietnia 1969 roku po pełnym trudu i poświęceniu żywocie zasnął w Bogu, przeżywszy lat 78, droga nam i ukochana matka, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, śp.

ANTONINA z Tomaszewskich
OZDOWY

I-voto Szezurowska
Msza św. zostanie odprawiona w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Marcina w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14 na cmentarzu na Górczynie, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku
RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 73 m. 13. 46085g

Stare Miasto zmieniło oblicze

Na czwartkowym plenum Dzielnicowego Komitetu FJN, które odbędzie się wspólnie z sesją DRN Stare Miasto omówiona będzie realizacja programu wypracowanego FJN, ustalonego w 1965 r. Na temat stopnia wykonania założeń programu wysłuchaliśmy relacji przewodniczącego Prezydium DRN — Mieczysława Tarzyńskiego.

Jak wykazała praktyka program był realny, a więc ustalony na miarę możliwości naszej rady. Zadania koncentrowały się przede wszystkim na tych problemach, które przed rokiem 1965 były najbardziej dokuczliwe dla mieszkańców. Należało więc między innymi usprawnić kapitalne remonty domów mieszkalnych i działalność służby zdrowia. Wiele też było zaległości w innych dziedzinach naszego ży-

409 domach mieszkalnych. Znając potrzeby w tym zakresie, przeznaczaliśmy w zeszłym roku dodatkowo 2 miliony złotych na ten cel. Stan techniczny budynków poprawił się także dzięki zwiększonemu nakładowi na ich konserwację i remonty bieżące. Przy okazji kapitalnych remontów przebudowaliśmy 150 dużych, wspólnych mieszkań na mniejsze i samodzielne. Znaczący poprawie uległ też stan nawierzchni



Coraz więcej nowych obiektów powstaje w centrum miasta. Przy ul. Powstańców Wielkopolskich rosną mury domu mieszkalnego dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”.
Fot. — K. Przychodźki

cia. Z uwagi właśnie na taki charakter programu, rozwijała się w trakcie jego realizacji inicjatywa społeczna.

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że dzięki wydatnej pomocy mieszkańców, szczególnie zaś działaczy społecznych, wykonaliśmy zamierzenia zawarte w programie. W latach 1965-68 przeprowadziliśmy na przykład kapitalne remonty w

ulic i chodników. Na ich remont i konserwację wydaliśmy w bieżącej kadencji około 3,5 miliona złotych. Zniknęły wreszcie z naszych ulic lampy gazowe.

W minionych czterech latach zdołaliśmy umieścić w przedszkolach 61 procent dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Pomogli nam w tym niektóre powstałe oddziały dla 6-latków. Zmieniły się na lepsze warunki w szkołach podstawowych. W 1965 roku przypadało w nich na 1 izbę 58 uczniów, a teraz — 52. Zwiększyła się liczba pracowników — z 45 w 1965 roku do 55 w tym roku. Niestety, z braku mocy przerobowej nie budujemy szkoły przy ul. Sarmackiej. Na tomiast oddano do użytku szkołę przy ul. Boranta.

Sporo nakładów przeznaczaliśmy na adaptację niektórych placówek służby zdrowia. Do 1965 roku większość z nich znajdowała się w pomieszczeniach nietypowych, gdzie więc warunki były nie najlepsze.

Naszą dzielnicę charakteryzuje gęsta sieć placówek handlowo — usługowych. Wiadomo jednak, że szereg lokali to małe ciasne pomieszczenia. W mijającej kadencji modernizacji doznało się 150 sklepów. Poprawiły się też warunki sprzedaży na peryferiach. Pawilony handlowe powstały między innymi przy ulicach Sarmackiej i Piłkowskiej.

Duże znaczenie dla Starego Miasta ma przystąpienie właśnie w tej kadencji (poza wytycznymi programu) do porządkowania zespołu staromiejskiego. Obejmuje on rejon między

ulicami: Garbary — Aleje Marcinkowskiego i Walki Młodych — Północna. Ośrodek zajmuje około 36 hektarów z 31 ulicami. Podzielono go na 42 bloki. Przy porządkowaniu chodzą nam nie tylko o zewnętrzny wygląd domów, lecz przede wszystkim o zaprowadzenie ładów wokół nich i na podwórzach. Zakończyliśmy prace porządkowe przy niektórych domach między innymi w obrębie Starego Rynku oraz ulic Wrocławskiej, Żydowskiej i Świętosławskiej. Porządkuje się dalsze rejon.

W minionych latach na szerszą skalę przystąpiono do przebudowy centrum między innymi przy ulicach: Czerwonej Armii, Piękary i Strzeleckiej. Niestety, mimo planu, ponad 250 rodzin nie zdołaliśmy poprawić warunków mieszkaniowych w starym budownictwie. Złożyło się na to wiele przyczyn, a między innymi to, że ponad 300 rodzinom musimy poprawić warunki przez poszerzenie powierzchni użytkowej w starych domach, a 411 drogą zamiany mieszkań.

Notowała:
ANNA SIEKIERKA

Rośnie kolejowy bank krwi

Ze stacji PKP w Poznaniu coraz częściej otrzymujemy meldunki o wzroście akcji honorowego krwiodawstwa. Ostatnio poinformowano, że w ramach realizacji zobowiązań z okazji 25-lecia PRL i 50 rocznicy PCK do honorowego krwiodawstwa włączyli się kursanci Ośrodka Szkolenia PKP przy ul. Grabowej. 53 słuchaczy tego ośrodka oddało w tych dniach 10,6 litrów krwi do kolejowego banku tego cennego leku.

Równocześnie podano nam, że na węzle poznańskim PKP powstały dalsze koła PCK. Dotyczy to Kolejowych Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i Łączności oraz Restauracji Dworcowych „WARS” na Dworcu Głównym. (c)

A więc — mamy wiosnę!



Piękna od kilku dni prawdziwie wiosenna pogoda wywabia z domów na spacer każdego, kto ma wolny czas. Najchętniej korzystają z przechadzek młode mamy, dbające o to, by ich pociechy zaczerpnęły jak najwięcej świeżego powietrza. Chętnie też korzystają z ławek parkowych. Niestety, nie wszędzie wyprzedzono wiosnę. Jeszcze nie we wszystkich parkach jest na czym spacerować. To też tam, gdzie pamiętano o ławkach zastać można więcej spacerowiczów.

Na zdjęciu — w jednym z parków poznańskich. (c)

Fot. — K. Przychodźki

Czwartek Literacki

Czwartek Literacki 10 bm. o godz. 19 w Pałacu Działalności będzie wieczorem autorskich powieści i szkiców historycznych, Jana Dobraczyńskiego. Z nowych pozycji Dobraczyńskiego ukazały się w ostatnich paru latach m. in. „Dośćnięty” — powieść, „Błękitne hełmy na tamie” — pow., „Doba krucjat” — szkice historyczne, „Dionie na murze” — opowieść z czasów okupacji oraz wzmnowienia, z których „Listy Nikodema” osiągnęły już wydanie trzynaste. (na)

Biała służba na srebrne gody PRL

Każdego dnia odnotowujemy wzrost fali zobowiązań dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. Do długiej listy podjętych czynów produkcyjnych i społecznych dopisujemy obecnie zobowiązania lekarzy.

Na Akademii Medycznej, z inicjatywą rektora prof. dr. W. Michałowicza i KU PZPR powołano dla koordynacji prac społecznych Uczelnianą Komisję Czynów Społecznych.

Jak nas poinformował doc. dr M. Walczak zobowiązania podjęte przez pracowników naukowych lekarzy i białą personel są ich wkładem w srebrny jubileusz Polski Ludowej, oraz formą uczczenia święta 1 Maja.

Lekarze i personel z Kliniki im. Pawłowa w Poznaniu zobowiązali się zorganizować 3 białe niedziele w PGR Naramowice. W Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 przy ul. Przybyszewskiego postanowiono wygospodarować 33 łóżek, co umożliwi dodatkowe przyjęcie w tym roku 600 pacjentów. Lekarze i Kliniki Ginekologiczno-Położniczej zadeklarowali przeprowadzenie badań profilaktycznych u wszystkich pracownic Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu.

Długofalowe i bardzo cenne zobowiązania podjęła II Klinika Pediatria. Stała i systematyczna, przez przeciąg 2 lat trwająca opieka obejmująca przedszkole dla dzieci upośledzonych. Opieka będzie wszechstronna, tak że zbyteczne stanie się angażowanie lekarza. A wśród 2,5 tys. dzieci 8 klas szkół podstawowych przeprowadzi się też badania wykrywające wady wzroku w zakresie odróżniania barw. Wyniki tych badań pozwolą na określenie przyszłej przydatności zawodowej młodego człowieka i pomogą mu w wyborze szkoły. Podobne zobowiązania podjęła Klinika Okulistyczna. Badać się będzie młodzież szkół przedlicealnych z wadami wzroku.

W Klinice Psychiatrycznej, aby wcześniej uruchomić 2 oddziały, cały personel prze-

pracuje dodatkowo po 3 godziny.

Szereg prac odświeżających i upiększających wykonują lekarze i pracownicy Kliniki Ginekologiczno-Położniczej przy ul. Polnej. Podobne prace wykonują pracownicy naukowi i personel Akademii Medycznej. Zobowiązali się też oni wspólnie ze studentami sadzić drzewka w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Studium Wojskowe AM ogłosiło akcję honorowego krwiodawstwa. Ponadto zakłady teoretyczne AM zobowiązały się wykonać dodatkowe materiały potrzebne dla celów dydaktycznych, a Zakład Mikrobiologii Wydziału Farmaceutycznego wspólnie z Pracownią Prototypowej Aparatury Naukowej i Medycznej wykonają nowy aparat licznikowy.

To tylko niektóre z zadeklarowanych czynów społecznych. Pełna ich lista jest bardzo długa i jeszcze nie zamknięta. (g)

Wczoraj Nidali do nas...

▲...Mieszkańcy Starołęki o tym, że przepływ (rów) rzeczki Bystrzy jest zapełniony i woda wylewa się na ulicę niszcząc ją.

▲...mieszkańcy Dębca i Wildy, odczuwający brak punktu naprawy pralek, „Eldom” prowadzi wprawdzie — piszą mieszkańcy — zakłady naprawy wszelkiego rodzaju przedmiotów elektrycznych, jednak z wyjątkiem pralek.

▲...L.K. pytając jak długo jeszcze mieszkańcy Kopaniny będą czekali na założenie budki telefonicznej, o którą proszą od kilku lat.

▲...mieszkańcy ul. Kopanina w trosce o bezpieczeństwo dzieci, które codziennie idą tędy do szkoły, koniecznie jest wytyczenie przejścia dla pieszych z zbiegu ulic: Głogowska — Kopanina.

▲...E. Sudol (pl. Wielkopolski 5 m. 7) o kłopotach, jakie sprawiają zbyt niskie kominy na budynkach, utrudniające ogrzewanie mieszkań i powodujące zanieczyszczenie. Wiele lokatorów interweniowało i doraźne na prawy nie przyniosły skutku. Czytelnik nie wierzy jednak, aby władze dzielnic i administracja rzeczywiście nie mogły zarządzić trudności lokatorów.

▲...Maria W. o braku czarnej rzepy w sklepach, na którą jest coraz większe zapotrzebowanie.

...i odpowiedzi nam...

● Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego wyjaśniając, że opóźnienie w dostawie pieczywa do sklepu PSS nr 37 przy ul. Ciesławskiej (marożnik Przemysłowej) spowodowane było zmianą obsługi samochodu. Obecnie pieczywo dowożone jest o godzinie 6 rano. (JS)

● Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych wyjaśnia, że przemysł produkujący obecnie tzw. obuwie zdrowotne tylko dla dzieci do 4,5 lat. Dla starszych dzieci zaprzestano tej produkcji po wskazaniach lekarzy, którzy zalecają przy płaskostopiu wkładki ortopedyczne, przepisane przez specjalistów.

INFORMUJEMY

Linia autobusowa 84 kursować będzie od 10 bm. ulicami Majakowskiego i Browarna. Jest to spowodowane modernizacją ul. Warszawskiej.

Zebrań członków Oddziału Śródmieście Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w klubie „Mozalca”, St. Rynek 73/74.

Na kolejną prelekcję z cyklu poświęconego twórczości P. Breugla Starszego i Rembrandta zaprasza Stowarzyszenie Historyków Sztuki dzisiaj o godz. 18 do Pałacu Działalności. Doc. dr J. Kębowski mówi będzie nt. „Zagadnienie wnętrza i pejzażu w dawnym malarstwie niderlandzkim i włoskim”.

„Z badań archeologiczno-architektonicznych w zamkach na szlaku Orlich Gniazd” — to tytuł prelekcji mgr. W. Błaszczaka, dyrektora Muzeum Archeologicznego, dzisiaj o godz. 19 w Klubie Turystyki PTTK, St. Rynek 90.

Na przystanku tramwajowym przy ul. Gwardii Ludowej wydarzy się 3 bm. około godz. 14 wypadku, w wyniku którego mężczyzna doznał zwichnięcia stopy. Tramwaj linii nr 3 odjechał z miejsca wypadku. Świadkowie zdarzenia są proszeni o zgłoszenie się osobiste w Komendzie Miejskiej MO, pl. Wolności 16, pok. 21 lub telefonicznie pod nr 412-488.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Rzecz listopadowa”; NOWY — g. 19 „Błiski nieznajomy”; OPERA — g. 18 „Dziecko i czary”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Winnetou” (III s. — jug. 11 l.); g. 17.30, 20 „Powiększenie” (ang. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20.15 „Żyć aby żyć” (franc.-włoski 16 l.); BAŁTYK — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Angielka wśród piratów” (franc. 16 l.); GONG — nieczynne; GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Beczka prochu” (jap. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Skarb bizantyjskiego kupca” (czeski 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Dziwaczyna” (weg. 18 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Jak się pozbyć Helenki” (czeski 16 l.); MI NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zoltan Karpaty” (weg. 14 l.); OSIEDLE — g. 15, 18, 20 „A to historia” (USA 14 l.); PAN-CEK — g. 17.30, 20 „Kobieta jest kobietą” (franc. 18 l.); PAŁA COWE — g. 12 „Tajemnice wulkanu” (franc. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Kolekcjoner” (ang.-ameryk. 18 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Heroína” (niem. 16 l.); RUS-20 KA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Jak się masz Veron?” (weg. 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Szeherazada” (franc. 16 l.); TECCA — g. 17, 19.30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Siedem naręczonych dla siedmiu braci” (USA 14 l.); g. 20 „Tango dla niedźwiedzia” (czeski 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykwo) — g. 15, 17, 19.15 „Zjazd rodzinny” (weg. 16 l.); WILDA — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 19.15 „Giulietta i duchy” (włoski 18 l.); FOTOPLAS TIKON — g. 12-21 „Jerozolima”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 11-17.
Przyrodnicze (Świerzewskiego 19) — g. 11-18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 11-17.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gotuchowie — g. 10-18.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sapetto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17-22.
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czerwonego” — g. 13-19.
Muzeum Narodowe — Malarstwo Aleksandra Kobzeja — g. 11-17 (do 20 IV).
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Teatr Poznański w Polsce Ludowej” — g. 10-18 (do 25 IV).
PTE (Paderewskiego 7) — Wystawa fotografii krajoznawczej — ofiarowana Szkole Podstawowej im. Fr. Witaszka — g. 10-19.
Klub „Akumulatory” (DS ul. Zwierzyniecka 7) — „Zatrudnienie i nauczanie w zakładach karnych woj. poznańskiego” — g. 14-18 (do 10 IV).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 12-18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Wychowanie estetyczne w przed szkołach Starego Miasta” — g. 10-16.

DYŻURY

Szpital Przyzakładowy HCP (ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-31) — internia, chirurgia ogólna bez urazów.
Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia urazowa.
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. Kryślewicza 7, tel. 538-21) — chirurgia dziecięca do lat 14.
Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okulistyka; Oddział Neurologiczny (ul. Grobla 26, tel. 598-64) — neurologia.
Szpital Kliniczny im. Świątek (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99. nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 — podstacja ul. Kórnicka 6, Bukowa i Ugory 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 (całą dobę).
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — całą dobę, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedz. i święta całą dobę. Chirurgiczne ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurg-

Są pierwsi ofiarodawcy

Publikując przed świętami artykuł pt. „Chata Zbójców czeka na wyposażenie”, który zawierał apel studentów o nadsyłanie starych przedmiotów na wyposażenie nowego schroniska turystycznego, wierzyliśmy w jego skuteczność. I rzeczywiście. Mieszkańcy Poznania bardzo życzliwie potraktowali ten apel. Znaleźli się już pierwsi ofiarodawcy przedmiotów, nawet dość cennych.

Pierwszą osobą, która zjawia się w Radzie Okręgowej ZSP już na następny dzień po ukazaniu się notatki była p. Jadwiga Chojnacka z ul. Dąbrowskiego. Przyniosła ona dwa ładne stare dzbanki porcelanowe i stylowy porcelanowy półmisek. Natomiast p. Eugeniusz Jasielski z ul. Inżynierskiej ofiarował studentom drewniany kufer z metalowymi okuciami i odlany w miedzi portret Schillera (autora dramatu „Zbójcy”).

Mamy więc nadzieję, że dary dla „Chaty Zbójców” posypią się jak z przysiółkowego rogu obfitości. (wa-no)

giczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatry.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); Główna 53, Starołęka 79 (dyżur nocny).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 8.15 Plebiscytowa piosenka miesiąca kwietnia; 8.19 Mel. na dzień dobry; 9. Krajobraz w muzyce — konc. rozrywk.; 9.30 Muzyka poważna; 10.05 „Gdy nocą kwitnie kwiat magnolii” odc. 2 opow.; 10.25 Wiosna, ptaki i kwiaty — konc. rozrywk.; 11. Utwory organowe Jana Sebastiana Bacha; 11.25 Co tydzień nowe piosenki; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 Konec z polonem; 13. W przeddzień VIII Konkursu Piosenki Radzieckiej; 13.30 Swojskie melodie; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż i teraki pt. „O wilku mowa”; 14.20 Konec włoskiej muz. operowej; 15.05 „Godzina dla dzieci”; 15.25 Dł. dziesięć starszych „Zapraszamy na orbitę”; 15.50 Dł. dziesięć. Siady białego księżycu — odc. 30 pow.; 15.10 Po południu z młodzieżą; 15.05 Magazyn Muzyki Młodzieżowej; 15.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Konec. chopinowski; 20.25 „Wale — charleston i tango”; 21. Powiatu dzień rolniczy; 21.20 Rozmowa o wychowaniu obywatelskim; 21.30 Poeztyki konc. żywe; 22. Konec. Chóru Rozł. Wrocław pod dyr. E. Kajardasa; 22.20 Benjamin Britten: Pre ludium i fuga na 18 instr. smyczkowych; 22.30 Kwadrans dla poważnych; 22.45 Kwadrans jazzu; 23.10 Parada ork. tan. solistów i piosenkarzy; 0.10 Program nocny z Eodzie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Ośma barwa tęczy”; 8.50 Melodie gór; 9. Muzyka polska. 9.35 „Zielone sygnaly”; 9.50 Wiosna, wiosna dookoła — muzyka ludowa narodów radz.; 10.10 „Spacerując po Nowym Świecie” z zesp. instrument.; 10.25 Opolskie rozmałości literacko-muzyczne; 11.25 Konec. kameralne Rousseau i Honeggera; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie mazur; 13.25 „Turystyka w naszej szkole” dla dzieci; 13.40 „Dzień dobry” — fragm. pow. Zofii Kossak; 14.05 Gra Kapela E. Donarskiego i Zespół E. Lubiatowskiego; 14.25 Mel. srebrnego ekranu; 14.45 „Kina szafeta”; 15. Graja studenci PWSM; 15.30 „Pieśni i tańce świąteczne”; 15.50 Monitor Nauki Polskiej; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Za Odra i Nysa; 18.05 Gra Poznańska 15 Radiowa; 18.20 „Sonda” — dźwięk. przegląd społ.-ekonom.; 19.17 Mel. rozrywk.; 19.30 Teatr PR „Wielki człowiek” siuch.; 20.10 Piosenki Budapesztu; 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21 Nowe płyty w PR; 21.30 Studio Piosenki; 22.30 Język franc.; 22.45 R. Schumann: Koncert wiolonczelowy a-moll; 23.15 Międzynar. Uniwersytet Radiowy OIRT Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; 23.25 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Konec wieczności” odc. 2 pow.; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebojem; 18.35 Powieść w wyd. dźwięk. — „Geneza jego królewskiej mości” Daphne de Maurier — odc. 2; 19.30 Muzyczne pojedynki: Cliff Richard kontra Bobby Solo; 19.50 Ruch na etapie — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne — Horowitz w 1930 roku; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko” — „Zamień się pan ze mną” słuch.; 21.10 Mel. znad Adriatyku; 21.30 Służba zdrowia na estradzie; 21.50 Opera tygodnia;

22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Wspomnienia sportowców; 22.25 Z naszej taśmoteki; 23 „Demon” — M. Lermontowa; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa M. Grechuta.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9 — „Teleferie” — Towarzystwo Zagadkowe Poranne; 9.20-10.50 — „Idziemy do cyrku” — fab. film prod. radz.; 16 — „Teleferie” — „Tu Orion, wyzywam Andromedę” — film z serii: „Wyspa Skarbów”; 17 — „Niejaki John Silver” — Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne; 17.15 — Dziennik; 17.25 — „Telegram”; 17.35 — „Radny ma głos”; 18.15 — „Łódka wiosna” — koncert laureatów Międzynarodowych Nagród Artystycznych; 18.45 — Wszelchnia TV: „Sztuka liczenia” — program pt. „Spójcie po polsku”; 19.20 — Do brano i dziennik; 20 — Sprawozdanie filmowe z Plenarnego Posiedzenia Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu; 21.05 — PKF; 21.15 — „Studio Współczesne”; 21.45 — „Różewice”; 21.50 — „W drodze życia” — opracowanie i reżyseria — Tadeusz Malak; 22.15 — Magazyn „Światowid”; 22.45 — Dziennik.

CZWARTEK: 9.55-10.25 — Historia (kl. VIII); „Most budujemy — Polskę”; 10.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok: „Własności cieplne, hydrostatyka” oraz „Własności gazów”; 10.35 — Dzieńnik; 10.45 — Dla dzieci i młodych widzów — „Ekrany z brakiem”; 11.15 — W programie m. in. film z serii: „Wyspa skarbów”; 11.50 — Kronika Tygodnia; 12 — „Nowości ekranu”; 12.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 12.45 — „Polscy artyści wykonawcy”; 13.20 — M. Pysznik; 13.25 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Reportaż TV: „Spotkanie w Brześciu”; 20.35 — Teatr Kobra — Jack Popplewell: „Ślepa uliczka”; 20.45 — Przekład — M. Wisłowska, Reż. — B. Trukan; 21.55 — Refleksje; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika TV.

TV zastrzega prawo zmian.